

W Trizonii powstało nowe gestapo z hitlerowcem na czele

Wskrzyszony przez Amerykanów Wehrmacht liczy już 120 tys. ludzi

(f) BERLIN (PAP). Według doniesień organu amerykańskich władz okupacyjnych w Trizonii — „Die Neue Zeitung”, w tych dniach rozpoczął swą działalność w Kolonii tzw. „Urzęd do ochrony konstytucji”. Urząd ten, którego zadaniem jest zwalczanie ruchu demokratycznego Trizonii, pełnić będzie funkcje dawnego Gestapo.

Szefem urzędu mianowany został były radca hitlerowskiego towarzystwa lotniczego „Luft-hansa” — dr Otto John.

Agencja ADN donosi, że dotychczas już 120 tys. Niemców zwerbowanych zostało do formacji wojskowych organizowa-

nych na terenie Trizonii przez zachodnie władze okupacyjne. Do formacji tych zwerbowano również faszyzistów spośród tzw. „osób przesiedlonych”. Wg informacji agencji, w najbliższym czasie zmobilizowanych zostanie przynajmniej 120 tys. bezrobotnych w zachodniej Berlinie.

Dalsi zbrodniarze wojenni na wolności

(f) BERLIN (PAP). Na rozkaz naczelnego dowódcy amerykańskich sił zbrojnych w Europie gen. Handy zwolnieni zostali z więzienia w Landsbergu dwaj dalsi zbrodniarze wojenni Karl Fraeber i Walter Reusch. Zbrodniarze ci skazani zostali

na 20 i 10 lat więzienia za okrucieństwa popełnione w obozie koncentracyjnym w Insassen.

Podwojenie kosztów okupacyjnych w Niemczech zach.

(f) BERLIN (PAP). Z Frankfurtu nad Menem donoszą, że Wysocy Komisarze państw zachodnich postanowili podnieść koszty utrzymania wojsk amerykańskich, angielskich i francuskich w Trizonii w roku 1951 do wysokości 10 miliardów 700 milionów marek. Dotychczas koszty utrzymania wojsk okupacyjnych wynosiły około 5 miliardów rocznie.

Narody w walce o pokój

W Egipcie powstał komitet obrońców pokoju — Metalowcy Stuttgartu przeciw remilitaryzacji Trizonii

(f) TEL AVIV (PAP). — Jak donoszą w stolicy Egiptu — Kairze utworzony został Komitet Obrońców Pokoju. W skład Komitetu weszli przedstawiciele świata politycznego, organizacji społecznych, działacze kultury i sztuki, przedstawicielki kobiet.

Biuro Organizacyjne Komitetu ogłosiło rezolucję, która wyraża solidarność ze światowym ruchem w obronie pokoju i popiera uchwały II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie. Rezolucja wyraża wszystkie Egipcjan do aktywnej walki przeciwko podżeganiu wojennym i zaleca organizowanie we wszystkich miastach i wsiach lokalnych Komitetów Obrońców Pokoju.

(f) BERLIN (PAP). — 340 delegatów zakładów przemysłu hutniczego w Stuttgarcie uchwalilo w imieniu 55 tysięcy metalo-

i zawarciu w r. 1951 traktatu pokojowego.

(f) BERLIN (PAP). — Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Niemiec-Radzieckiej odbyła się niedawno w Stuttgarcie konferencja b. jenców wojennych z Württembergii i Badenii (Niemcy zachodnie).

Uczestnicy konferencji jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której podkreślają pokojową politykę Związku Radzieckiego i wyrażają swe całkowite poparcie dla propozycji ZSRR w sprawie uregulowania problemu niemieckiego.

(f) LONDYN (PAP). — W Londynie odbył się ostatnio wielki wiec z okazji 21 rocznicy powstania dziennika „Daily Worker”. 10 tysięcy uczestników wiece gorąco oklaskiwali

mówców, gdy ci wskazywali, że wywiad udzielony przez Generalissima Stalina budzi nadzieje zachowania i utrwalenia pokoju w narodach świata. Na wiecu wystąpił sekretarz generalny Komunistycznej

Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitt, który omówił zagadnienie walki o pokój i zadania narodu angielskiego w tej walce.

(a) LONDYN (PAP). — Szkocki Komitet Obrony Pokoju zorganizował w Glasgow konferencję na znak protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W konferencji wzięło udział 150 delegatów, reprezentujących najpoważniejsze związki zawodowe w Szkocji, partie polityczne, organizacje byłych kombatanów i związek kobiet.

Podobne konferencje odbyły się także w innych miastach brytyjskich.

(f) TEL AVIV (PAP). — Izraelski Komitet Obrońców Pokoju zorganizował manifestację na znak protestu przeciwko przybyciu do Tel Avivu dowódcy brytyjskich sił zbrojnych na Środkowym Wschodzie — generała Robertsona. W manifestacji wzięły udział liczne rzesze mieszkańców Tel Avivu.

W dniu 19 lutego br. przybyła do Moskwy chińska delegacja handlowa z wicepremierem handlu Chińskiej Republiki Ludowej — Jao I-lin na czele.

Jednocześnie przybył do Moskwy attaché handlowy ZSRR w Chinach W. P. Migunow.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) biedota wskazywała, że kulak Chrystowski, ociągający się ze sprzedażą swych nadwyżek, ma ukryte zboże, którego część uległa zepsuciu. Słowa biedoty potwierdził się. Kulak odpowie przed sądem.

ZMP-owscy gromadzi Łębski (gm. Żurawinow. Sierpc) nie maskowali spekulacji i kulaczki Aniele Zaleskiej. Wypomnieli jej na zebraniu, że ociągająca się ze sprzedażą państwu zboża, okradająca małorolnych chłopów, pobierając za wypożyczenie mlockarni nadmierne ilości zboża. I ta spekulanta została pociągnięta do odpowiedzialności.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) Prezydium GRN zawiesiło w czynnościach trzech sołtysów, którzy popierali kulaków, uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa. Oto ich nazwiska: Jan Piszczatowski (gm. Oldaki) Józef Tatko (gr. Grzymki) i Wacław Janczewski (gr. Jach).

Chłopi ławacscy wykonali plan skupu i postanowili założyć spółdzielnię produkcyjną

OPOLE (Kor. wł.). Chłopi małorolni i średniorolni w wsi Ławacze — gmina Smarżowice Wielkie (pow. Namysłów) wykonali swoje zobowiązanie sprzedaży państwu nadwyżek zbożowych do 20 bm. Jednocześnie w czasie akcji skupu, w walce z kulactwem dojrzałe świadomości małorolnych i średniorolnych chłopów ławac-

W toku akcji skupu zboża pracujący chłopci demaskują antynarodowe machinacje kulackie

Dyplomy uznania dla małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa

BYDGOSZCZ. (Kor. wł.) W Ryszynowie (powiat Wąbrzeźno) Gminna Rada Narodowa uchwałała wyrazić uznanie chłopom, producyjnym w planowym skupie zboża. Wielu biedniakom i średniakom wręczono na zebraniach dyplomy uznania. Z każdym dniem napływają meldunki o wykonaniu planów przez dalsze gminy i gromady. W gminie Zbójno (powiat rutiński) wykonali plan biedniackie gromady Klonowo, Dąbrówka i Wonoże. Natomiast kulackie wsie Siczewo, Wilczewka i Dulska wloka się w ogonie. Aktyw gminny wywiera nacisk na opornych kulaków, by wykonali plan.

Wykonała plan również gmina Miasteczko Krańskie (pow. Nakło). Tutaj biedota wiejska potrafiła zmobilizować również średniorolnych chłopów do akcji i zmusić kulactwo do wykonania swych obowiązków.

Atak gromadzkich eliminuje kulackich kumotrów ze stanowisk

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE. (Kor. wł.) Z różnych powiatów z województwa napływają meldunki o coraz większej ilości gmin i gromad, które wykonały planowy skup zboża.

Na zebraniu gromadzkim w Brodce (gmina Wasewo, powiat Ostrów Maz.) biedota wskazywała, że kulak Chrystowski, ociągający się ze sprzedażą swych nadwyżek, ma ukryte zboże, którego część uległa zepsuciu. Słowa biedoty potwierdził się. Kulak odpowie przed sądem.

ZMP-owscy gromadzi Łębski (gm. Żurawinow. Sierpc) nie maskowali spekulacji i kulaczki Aniele Zaleskiej. Wypomnieli jej na zebraniu, że ociągająca się ze sprzedażą państwu zboża, okradająca małorolnych chłopów, pobierając za wypożyczenie mlockarni nadmierne ilości zboża. I ta spekulanta została pociągnięta do odpowiedzialności.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) Prezydium GRN zawiesiło w czynnościach trzech sołtysów, którzy popierali kulaków, uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa. Oto ich nazwiska: Jan Piszczatowski (gm. Oldaki) Józef Tatko (gr. Grzymki) i Wacław Janczewski (gr. Jach).

Przybycie chińskiej delegacji handlowej do Moskwy

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 19 lutego br. przybyła do Moskwy chińska delegacja handlowa z wicepremierem handlu Chińskiej Republiki Ludowej — Jao I-lin na czele.

Jednocześnie przybył do Moskwy attaché handlowy ZSRR w Chinach W. P. Migunow.

Dziennik „Trud“ odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy

(d) MOSKWA (PAP). — W tych dniach przypada 30 rocznica powstania dziennika „Trud”, organu Wschwazkiejowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. W związku z tą rocznicą i w uznaniu zasług pisma, położonych w dziedzinie mobilizacji mas pracujących do pomocy realizacji zadań budownictwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło dziennik „Trud” Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Równocześnie, za owocną działalność na niwie dziennikarskiej odznaczonych zostało orderymi i medalami wielu współpracowników tego dziennika.

Rosną szeregi KP Włoch

(f) RYZM (PAP). W okręgu Avezzano (środkowe Włochy) w ciągu ub. roku liczba członków partii komunistycznej wzrosła z 4 tys. do 8 tys. Liczba kobiet w szeregach partii wzrosła w tym okręgu ze 150 do 2.556, a młodzieży z 264 do 1.100.

Robotnicy finscy masowo podpisują apel wzywający do jedności klasy robotniczej

(f) HELSINKI (telefonem). 16 lutego rozpoczęła się w fabrykach i zakładach pracy w całej Finlandii akcja zbierania podpisów pod apelem, wzywającym do jedności klasy robotniczej. Apel domaga się przyjęcia z powrotem do Centrali związkowej wykluczonych przez socjaldemokratyczną większość zarządu Centrali, postępowych związków robotników transportowych, leśnych oraz wielu lokalnych organizacji związkowych.

W pierwszym dniu w wielu zakładach pracy robotnicy 100-procentowo podpisali apel. Apel podpisał wielu robotników, członków partii socjaldemokratycznej. (Z. A.)

Wyjazd studentów polskich do Węgier

(f) W tych dniach wyjechała na studia wyższe do Węgier pierwsza grupa polskiej młodzieży akademickiej. Wyjazd nastąpił w ramach wymiany studentów między Polską a Węgrami na podstawie konwencji kulturalnej.

Na podstawie tej konwencji w Polsce bawi od kilku miesięcy grupa węgierskiej młodzieży akademickiej studiującej w polskich wyższych uczelniach.

W toku akcji skupu zboża pracujący chłopci demaskują antynarodowe machinacje kulackie

Dyplomy uznania dla małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa

BYDGOSZCZ. (Kor. wł.) W Ryszynowie (powiat Wąbrzeźno) Gminna Rada Narodowa uchwałała wyrazić uznanie chłopom, producyjnym w planowym skupie zboża. Wielu biedniakom i średniakom wręczono na zebraniach dyplomy uznania. Z każdym dniem napływają meldunki o wykonaniu planów przez dalsze gminy i gromady. W gminie Zbójno (powiat rutiński) wykonali plan biedniackie gromady Klonowo, Dąbrówka i Wonoże. Natomiast kulackie wsie Siczewo, Wilczewka i Dulska wloka się w ogonie. Aktyw gminny wywiera nacisk na opornych kulaków, by wykonali plan.

Wykonała plan również gmina Miasteczko Krańskie (pow. Nakło). Tutaj biedota wiejska potrafiła zmobilizować również średniorolnych chłopów do akcji i zmusić kulactwo do wykonania swych obowiązków.

Atak gromadzkich eliminuje kulackich kumotrów ze stanowisk

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE. (Kor. wł.) Z różnych powiatów z województwa napływają meldunki o coraz większej ilości gmin i gromad, które wykonały planowy skup zboża.

Na zebraniu gromadzkim w Brodce (gmina Wasewo, powiat Ostrów Maz.) biedota wskazywała, że kulak Chrystowski, ociągający się ze sprzedażą swych nadwyżek, ma ukryte zboże, którego część uległa zepsuciu. Słowa biedoty potwierdził się. Kulak odpowie przed sądem.

ZMP-owscy gromadzi Łębski (gm. Żurawinow. Sierpc) nie maskowali spekulacji i kulaczki Aniele Zaleskiej. Wypomnieli jej na zebraniu, że ociągająca się ze sprzedażą państwu zboża, okradająca małorolnych chłopów, pobierając za wypożyczenie mlockarni nadmierne ilości zboża. I ta spekulanta została pociągnięta do odpowiedzialności.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) Prezydium GRN zawiesiło w czynnościach trzech sołtysów, którzy popierali kulaków, uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa. Oto ich nazwiska: Jan Piszczatowski (gm. Oldaki) Józef Tatko (gr. Grzymki) i Wacław Janczewski (gr. Jach).

Przybycie chińskiej delegacji handlowej do Moskwy

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 19 lutego br. przybyła do Moskwy chińska delegacja handlowa z wicepremierem handlu Chińskiej Republiki Ludowej — Jao I-lin na czele.

Jednocześnie przybył do Moskwy attaché handlowy ZSRR w Chinach W. P. Migunow.

Dziennik „Trud“ odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy

(d) MOSKWA (PAP). — W tych dniach przypada 30 rocznica powstania dziennika „Trud”, organu Wschwazkiejowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. W związku z tą rocznicą i w uznaniu zasług pisma, położonych w dziedzinie mobilizacji mas pracujących do pomocy realizacji zadań budownictwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło dziennik „Trud” Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Równocześnie, za owocną działalność na niwie dziennikarskiej odznaczonych zostało orderymi i medalami wielu współpracowników tego dziennika.

Rosną szeregi KP Włoch

(f) RYZM (PAP). W okręgu Avezzano (środkowe Włochy) w ciągu ub. roku liczba członków partii komunistycznej wzrosła z 4 tys. do 8 tys. Liczba kobiet w szeregach partii wzrosła w tym okręgu ze 150 do 2.556, a młodzieży z 264 do 1.100.

Robotnicy finscy masowo podpisują apel wzywający do jedności klasy robotniczej

(f) HELSINKI (telefonem). 16 lutego rozpoczęła się w fabrykach i zakładach pracy w całej Finlandii akcja zbierania podpisów pod apelem, wzywającym do jedności klasy robotniczej. Apel domaga się przyjęcia z powrotem do Centrali związkowej wykluczonych przez socjaldemokratyczną większość zarządu Centrali, postępowych związków robotników transportowych, leśnych oraz wielu lokalnych organizacji związkowych.

W pierwszym dniu w wielu zakładach pracy robotnicy 100-procentowo podpisali apel. Apel podpisał wielu robotników, członków partii socjaldemokratycznej. (Z. A.)

Wyjazd studentów polskich do Węgier

(f) W tych dniach wyjechała na studia wyższe do Węgier pierwsza grupa polskiej młodzieży akademickiej. Wyjazd nastąpił w ramach wymiany studentów między Polską a Węgrami na podstawie konwencji kulturalnej.

Na podstawie tej konwencji w Polsce bawi od kilku miesięcy grupa węgierskiej młodzieży akademickiej studiującej w polskich wyższych uczelniach.

W toku akcji skupu zboża pracujący chłopci demaskują antynarodowe machinacje kulackie

Dyplomy uznania dla małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa

BYDGOSZCZ. (Kor. wł.) W Ryszynowie (powiat Wąbrzeźno) Gminna Rada Narodowa uchwałała wyrazić uznanie chłopom, producyjnym w planowym skupie zboża. Wielu biedniakom i średniakom wręczono na zebraniach dyplomy uznania. Z każdym dniem napływają meldunki o wykonaniu planów przez dalsze gminy i gromady. W gminie Zbójno (powiat rutiński) wykonali plan biedniackie gromady Klonowo, Dąbrówka i Wonoże. Natomiast kulackie wsie Siczewo, Wilczewka i Dulska wloka się w ogonie. Aktyw gminny wywiera nacisk na opornych kulaków, by wykonali plan.

Wykonała plan również gmina Miasteczko Krańskie (pow. Nakło). Tutaj biedota wiejska potrafiła zmobilizować również średniorolnych chłopów do akcji i zmusić kulactwo do wykonania swych obowiązków.

Atak gromadzkich eliminuje kulackich kumotrów ze stanowisk

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE. (Kor. wł.) Z różnych powiatów z województwa napływają meldunki o coraz większej ilości gmin i gromad, które wykonały planowy skup zboża.

Na zebraniu gromadzkim w Brodce (gmina Wasewo, powiat Ostrów Maz.) biedota wskazywała, że kulak Chrystowski, ociągający się ze sprzedażą swych nadwyżek, ma ukryte zboże, którego część uległa zepsuciu. Słowa biedoty potwierdził się. Kulak odpowie przed sądem.

ZMP-owscy gromadzi Łębski (gm. Żurawinow. Sierpc) nie maskowali spekulacji i kulaczki Aniele Zaleskiej. Wypomnieli jej na zebraniu, że ociągająca się ze sprzedażą państwu zboża, okradająca małorolnych chłopów, pobierając za wypożyczenie mlockarni nadmierne ilości zboża. I ta spekulanta została pociągnięta do odpowiedzialności.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) Prezydium GRN zawiesiło w czynnościach trzech sołtysów, którzy popierali kulaków, uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa. Oto ich nazwiska: Jan Piszczatowski (gm. Oldaki) Józef Tatko (gr. Grzymki) i Wacław Janczewski (gr. Jach).

Przybycie chińskiej delegacji handlowej do Moskwy

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 19 lutego br. przybyła do Moskwy chińska delegacja handlowa z wicepremierem handlu Chińskiej Republiki Ludowej — Jao I-lin na czele.

Jednocześnie przybył do Moskwy attaché handlowy ZSRR w Chinach W. P. Migunow.

Dziennik „Trud“ odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy

(d) MOSKWA (PAP). — W tych dniach przypada 30 rocznica powstania dziennika „Trud”, organu Wschwazkiejowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. W związku z tą rocznicą i w uznaniu zasług pisma, położonych w dziedzinie mobilizacji mas pracujących do pomocy realizacji zadań budownictwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło dziennik „Trud” Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Równocześnie, za owocną działalność na niwie dziennikarskiej odznaczonych zostało orderymi i medalami wielu współpracowników tego dziennika.

Rosną szeregi KP Włoch

(f) RYZM (PAP). W okręgu Avezzano (środkowe Włochy) w ciągu ub. roku liczba członków partii komunistycznej wzrosła z 4 tys. do 8 tys. Liczba kobiet w szeregach partii wzrosła w tym okręgu ze 150 do 2.556, a młodzieży z 264 do 1.100.

Robotnicy finscy masowo podpisują apel wzywający do jedności klasy robotniczej

(f) HELSINKI (telefonem). 16 lutego rozpoczęła się w fabrykach i zakładach pracy w całej Finlandii akcja zbierania podpisów pod apelem, wzywającym do jedności klasy robotniczej. Apel domaga się przyjęcia z powrotem do Centrali związkowej wykluczonych przez socjaldemokratyczną większość zarządu Centrali, postępowych związków robotników transportowych, leśnych oraz wielu lokalnych organizacji związkowych.

W pierwszym dniu w wielu zakładach pracy robotnicy 100-procentowo podpisali apel. Apel podpisał wielu robotników, członków partii socjaldemokratycznej. (Z. A.)

Wyjazd studentów polskich do Węgier

(f) W tych dniach wyjechała na studia wyższe do Węgier pierwsza grupa polskiej młodzieży akademickiej. Wyjazd nastąpił w ramach wymiany studentów między Polską a Węgrami na podstawie konwencji kulturalnej.

Na podstawie tej konwencji w Polsce bawi od kilku miesięcy grupa węgierskiej młodzieży akademickiej studiującej w polskich wyższych uczelniach.

W toku akcji skupu zboża pracujący chłopci demaskują antynarodowe machinacje kulackie

Dyplomy uznania dla małorolnych i średniorolnych chłopów, którzy wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa

BYDGOSZCZ. (Kor. wł.) W Ryszynowie (powiat Wąbrzeźno) Gminna Rada Narodowa uchwałała wyrazić uznanie chłopom, producyjnym w planowym skupie zboża. Wielu biedniakom i średniakom wręczono na zebraniach dyplomy uznania. Z każdym dniem napływają meldunki o wykonaniu planów przez dalsze gminy i gromady. W gminie Zbójno (powiat rutiński) wykonali plan biedniackie gromady Klonowo, Dąbrówka i Wonoże. Natomiast kulackie wsie Siczewo, Wilczewka i Dulska wloka się w ogonie. Aktyw gminny wywiera nacisk na opornych kulaków, by wykonali plan.

Wykonała plan również gmina Miasteczko Krańskie (pow. Nakło). Tutaj biedota wiejska potrafiła zmobilizować również średniorolnych chłopów do akcji i zmusić kulactwo do wykonania swych obowiązków.

Atak gromadzkich eliminuje kulackich kumotrów ze stanowisk

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE. (Kor. wł.) Z różnych powiatów z województwa napływają meldunki o coraz większej ilości gmin i gromad, które wykonały planowy skup zboża.

Na zebraniu gromadzkim w Brodce (gmina Wasewo, powiat Ostrów Maz.) biedota wskazywała, że kulak Chrystowski, ociągający się ze sprzedażą swych nadwyżek, ma ukryte zboże, którego część uległa zepsuciu. Słowa biedoty potwierdził się. Kulak odpowie przed sądem.

ZMP-owscy gromadzi Łębski (gm. Żurawinow. Sierpc) nie maskowali spekulacji i kulaczki Aniele Zaleskiej. Wypomnieli jej na zebraniu, że ociągająca się ze sprzedażą państwu zboża, okradająca małorolnych chłopów, pobierając za wypożyczenie mlockarni nadmierne ilości zboża. I ta spekulanta została pociągnięta do odpowiedzialności.

W gminie Andrzejów (pow. Ostrów Maz.) Prezydium GRN zawiesiło w czynnościach trzech sołtysów, którzy popierali kulaków, uchylających się od wykonania obowiązków wobec państwa. Oto ich nazwiska: Jan Piszczatowski (gm. Oldaki) Józef Tatko (gr. Grzymki) i Wacław Janczewski (gr. Jach).

Przybycie chińskiej delegacji handlowej do Moskwy

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 19 lutego br. przybyła do Moskwy chińska delegacja handlowa z wicepremierem handlu Chińskiej Republiki Ludowej — Jao I-lin na czele.

Jednocześnie przybył do Moskwy attaché handlowy ZSRR w Chinach W. P. Migunow.

Dziennik „Trud“ odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy

(d) MOSKWA (PAP). — W tych dniach przypada 30 rocznica powstania dziennika „Trud”, organu Wschwazkiejowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. W związku z tą rocznicą i w uznaniu zasług pisma, położonych w dziedzinie mobilizacji mas pracujących do pomocy realizacji zadań budownictwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło dziennik „Trud” Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

Równocześnie, za owocną działalność na niwie dziennikarskiej odznaczonych zostało orderymi i medalami wielu współpracowników tego dziennika.

Rosną szeregi KP Włoch

(f) RYZM (PAP). W okręgu Avezzano (środkowe Włochy) w ciągu ub. roku liczba członków partii komunistycznej wzrosła z 4 tys. do 8 tys. Liczba kobiet w szeregach partii wzrosła w tym okręgu ze 150 do 2.556, a młodzieży z 264 do 1.100.

Robotnicy finscy masowo podpisują apel wzywający do jedności klasy robotniczej

(f) HELSINKI (telefonem). 16 lutego rozpoczęła się w fabrykach i zakładach pracy w całej Finlandii akcja zbierania podpisów pod apelem, wzywającym do jedności klasy robotniczej. Apel domaga się przyjęcia z powrotem do Centrali związkowej wykluczonych przez socjaldemokratyczną większość zarządu Centrali, postępowych związków robotników transportowych, leśnych oraz wielu lokalnych organizacji związkowych.

W pierwszym dniu w wielu zakładach pracy robotnicy 100-procentowo podpisali apel. Apel podpisał wielu robotników, członków partii socjaldemokratycznej. (Z. A.)

Wyjazd studentów polskich do Węgier

(f) W tych dniach wyjechała na studia wyższe do Węgier pierwsza grupa polskiej młodzieży akademickiej. Wyjazd nastąpił w ramach wymiany studentów między Polską a Węgrami na podstawie konwencji kulturalnej.

Na podstawie tej konwencji w Polsce bawi od kilku miesięcy grupa węgierskiej młodzieży akademickiej studiującej w polskich wyższych uczelniach.

Uroczysta akademia w Moskwie dla uczczenia 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

(d) MOSKWA (PAP). — W związku z zbliżającą się 33 rocznicą istnienia Armii Radzieckiej, odbywają się na terenie całego ZSRR uroczyste zebrania, akademie i wieczory, poświęcone tej znamiennej dacie. W przygotowaniach do obchodu biorą czynny udział członkowie popularnego w ZSRR Towarzystwa Współdziałania i Pomocy Armii Radzieckiej (DOSARM).

W poniedziałek 19 bm. w Filii Teatru Wielkiego w Moskwie odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia 33 rocznicy istnienia Armii Radzieckiej.

Przygotowania w Polsce do obchodu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

(f) W przededniu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej społeczeństwo polskie zapoznaje się z pełnymi chwałami jej dziełami.

W woj. katowickim w licznych zakładach pracy, kopalniach, hutach i szkołach, aktywności TPPR i przedstawicieli Wojska Polskiego zajmującej się społeczeństwo z historią walk i wielkopomocy zwycięstw Armii Radzieckiej nad

I krajowa narada pracowników arbitrażu gospodarczego

W dniach od 15 do 17 lutego br. odbyła się w Warszawie I Krajowa Narada pracowników państwowego arbitrażu gospodarczego.

Narada poświęcona była zagadnieniom dalszego usprawnienia pracy komisji arbitrażowych.

Szczególne znaczenie dla pracy społeczeństwa wydadawania orzeczeń przez arbitraż będzie miało wprowadzenie w życie z dniem 30 kwietnia br. tzw. „prekluzyji” arbitrażowej, która ustanawia dla podmiotów gospodarki uspołecznionej maksymalny termin wynoszący rok od dnia

Ze sportu

Grocholska i Jan Ciaptak mistrzami w kombinacji alpejskiej (OD SPECJALNEGO WYŚLIANNIKA „TRYBUNY LUDU”)

Walka narodu polskiego o pokój i plan sześcioletni

Referat przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta wygłoszony w dniu 17 lutego 1951 r. na VI plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego PZPR

Towarzysze!

Mamy już poza sobą pierwszy rok naszego wielkiego Planu 6-letniego — planu podniesienia, utrwalenia i spotęgowania sił politycznych, gospodarczych, kulturalnych i du. nowych Polski Ludowej. Zadania tego pierwszego roku wykonane zostały przez masę pracujących naszego kraju pomyślnie i z poważną nadwyżką. Wstąpiłoby obecnie w okres realizacji drugiego roku naszej 6-latki. Jest rzeczą słuszną, abyśmy na progę tego roku uprzytomnili sobie w pełni wagę, zakres i charakter zadań tego odcinka Planu 6-letniego. Okres ten jest jednym z najważniejszych, ponieważ wraz z następnym rokiem zdecydowanie rzeczywicie o całokształcie Planu 6-letniego, o jego zwycięstwie.

Tow. Minc rozwinięto bardziej szczegółowo w swym referacie zadania związane z realizacją tego niezwykle ważnego okresu naszej gospodarki planowej. Ja pragnę naszkicować ocenę niektórych momentów politycznej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej, w której odbywa się nasza praca nad budowaniem podstaw socjalizmu, nad rozbudową naszych sił wytwórczych, nad utrwaleniem pokoju światowego.

Chciałbym przy tym zwrócić szczególnie uwagę Plenum na to, że realizacja zadań wielkiego Planu 6-letniego, pomazając wielokrotnie nasze siły wytwórcze, podnosi zarazem wagę i znaczenie naszego wkładu narodowego w ogólnoludzkie dzieło utrwalenia pokoju, w ogólnoludzką walkę mas pracujących o usunięcie groźby wojny. W ten sposób nasze aktualne i palące zadania wewnętrzno-polityczne i gospodarcze, łączące się bezpośrednio i nierozdzielnie z najbardziej aktualnymi i żywymi dla całego świata zadaniami ogólnoludzkimi: z zadaniami walki o pokój, o wolność, o poskromienie agresji imperialistycznej, która niesie narodom niewolę i zagładę.

Walka o pokój, która jest dziś wyrazem najgorętszych pragnień całej postępowej ludzkości, skupia we wspólnych szeregach i pod wspólnym sztandarem setki milionów ludzi. Chcą oni bronić ludzkości przed groźbą nowego barbarzyństwa i zdziwienia, jakie narzuca dziś światu polityka imperializmu. Szeroki front obrońców pokoju rozwija się i rośnie we wszystkich krajach świata w odpowiedzi na knowania wojenne agresorów imperialistycznych. Nie ma narodu, który by nie czuł, że

obecna polityka imperialistów amerykańskich i ich wasali usiłuje wrzucić świat w nową katastrofę, że oznacza ona bezpośrednie przygotowywanie nowej wojny światowej, nowego łańcucha zbrodni. Dlatego też walka w obronie obojku jest dziś najważniejszym zadaniem wszystkich ludzi, każdego narodu i każdego człowieka, który rozumie, że zbrodnio imperialistów trzeba zapobiec, aby ludzkość mogła kroczyć naprzód po drodze postępu.

Dla narodu polskiego zadania walki w obronie pokoju wiążą się jak najściślej z zadaniami Planu 6-letniego, który jest planem wyrwania Polski z wiekowego zacofania, planem usunięcia jej słabości gospodarczej jako spuścizny dawnego ustroju obszarowo-kapitalistycznego. Walka o pokój i realizacja Planu 6-letniego — to główne dziś i najważniejsze sprawy, które decydują o utrwaleniu i zabezpieczeniu niepodległości naszego narodu, które decydują o sile, o bogactwie, o znaczeniu historycznym, o roli i przyszłości naszej Ojczyzny. W trwałym pokoju, w sojuszu z Związkiem Radzieckim i w potężnym rozwoju sił wytwórczych narodu, które pomazają nasz Plan 6-letni — mieści się niezmiernie i mocodajne źródło zwycięskiej sily, niezawisłości i suwerenności Polski, niezawodny motor i dźwignia naszych przyszłych dzieł narodowych.

Dlatego też na tych dwóch naczelnych zagadnieniach, mimo że były one już przedmiotem wielu naszych rozważań, chciałbym skupić uwagę obecnego Plenum, omawiając nowe elementy sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Z tych dwóch bowiem naczelnych zagadnień wypływają nasze nowe i konkretne zadania polityczne, gospodarcze i organizacyjne. Na czoło tych zadań wysuwa się potrzeba szerokiej mobilizacji wysiłku ogólnonarodowego we wszystkich dziedzinach naszej pracy. Organizacja szerokiego frontu narodowego do walki o pokój i Plan 6-letni — oto jak należałoby sformułować w skrócie te zadania.

Zanim jednak przystąpimy do skonkretyzowania naszych zadań, spróbujmy dokonać ogólnego przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej. Skupienie uwagi na zagadnieniach, wynikających z sytuacji międzynarodowej, jest dziś szczególnie ważne i konieczne z następujących względów:

1) Sytuacja międzynarodowa w obecnym okresie coraz

silniej oddziałuje na stosunki wewnętrzne — polityczne i gospodarcze, kulturalne i duchowe — większości krajów świata. W państwach kapitalistycznych pogłębia ona przeciwieństwa, w których płacze się, szarpie i dławi przegniły ustrój społeczny, oparty na wyższość, gwałcie i rozbój. Agresorzy imperialistyczni zakłócają spokój setkom milionów ludzi, ograniczają coraz bardziej prawa i warunki bytu mas pracujących, godzą w niezależność polityczną narodów, rozpetują bezwstydnie napaść zbrojną na ludy azjatyckie, które zrzuciły z siebie jarzmo niewoli. Od ośmiu prawie miesięcy armia grabieżcza i ludobójców pustoszy ziemię koreańską, pali wsie i miasta, zrzuca miliony bomb i pocisków na szkoły i szpitale, na domy i osiedla, morduje bez skrępowań setki tysięcy kobiet, dzieci, starców — nieraz prześcigając w swym bestialstwie najbardziej haniebne zbrodnie hitlerowskich mordców.

Ogarnięty żądzą panowania nad światem imperializm amerykański wkroczył w etap bezpośrednich działań wojennych na terenie Azji i przygotował do agresji w Europie. Organizuje w niespotykanych dotąd rozmiarach wysiłki zbrojne, zmuszając do udziału w tym wysiłku wszystkie zmarznięte kraje europejskie i narzucając im własną komendę wojskową. Gwałcą wszystkie układy międzynarodowe, forsuje re-militaryzację Niemiec Zachodnich, odbudowuje hitlerowski Wehrmacht, uwalnia z więzień zbrodniarzy wojennych i stawia ich na czele sił, w których chciałby oprzeć swoje plany agresji.

Rozpętając wojnę w Korei, okupując chińską wyspę Tajwan, gwałcąc terytorialną suwerenność Chińskiej Republiki Ludowej, imperialiści amerykańscy usiłują osłaniać swe działania napaściami parawanem ONZ i wywierają w tym kierunku najbrutalniejszy nacisk na wszystkie rządy, uzależnione od siebie finansowo i politycznie. Podżegacze wojny przekształcają organizację międzynarodową, powołaną do walki z gwałtem i napaścią — w zasłone i sztandar najbliższej napaści i najbezłotniejszego ludobójstwa.

Nie ma potrzeby udawać, że taka sytuacja wymaga od wszystkich, którzy mają poczucie odpowiedzialności za losy ludzkie i postępowość — przeciwdziałania zbrodniom imperialistycznym w obronie godności ludzkiej.

2) Sytuacja międzynarodowa w obecnym okresie coraz silniej oddziałuje również na życie wewnętrzne krajów,

które uwalniają się z oków kapitalizmu i budują nowy, socjalistyczny ustrój społeczny. Do krajów tych należy również Polska. Rozwój budownictwa socjalistycznego zmienia nasz kraj z zacofanego przed wojną, ubożego, słabego, zależnego od innych i spychanego w nędzę — w kraj rosnącego przemysłu, w kraj rozwijający wysoką technikę, w kraj nowych maszyn i traktorów, w kraj silny, tętniący pracą twórczą, zwiększający szybko swój majątek ogólnonarodowy, podnoszący swoją kulturę, swoje siły wytwórcze, a tym samym swoją niezależność i znaczenie wśród innych narodów.

Jeśli coś przeszkadza coraz szybszemu wzrostowi naszych osiągnięć to przede wszystkim groźba zbrojeń imperialistycznych, groźba powikłań międzynarodowych, groźba agresji, którą organizują, do której podsycają, którą usiłują wzniecić to, tej, w innej części świata imperialiści podżegacze wojenni. Nie ma potrzeby udawać, że wspólnym obowiązkiem wszystkich krajów, które rozwijają twórcze i pokojowe budownictwo na bazie nowej socjalistycznej ekonomiki, w oparciu o władzę ludową i nowy ustrój społeczny — jest uczynić swe pokojowe budownictwo przed groźbą imperialistycznej napaści.

3) Przygotowania imperialistyczne do nowej wojny, do nowej wielkiej zbrodni przeciwko ludzkości odbywają się nie tylko przez mobilizację do tego celu sił i środków finansowych, produkcyjnych i militarnych. Przygotowaniom w dziedzinie zasobów materialnych towarzyszy niesłychana w swych rozmiarach propaganda fałszu, której celem jest zaciemnienie i otumanienie umysłów milionów prostych ludzi — ofiar tej zbrodni. Jest to stała i znana metoda rabusiów imperialistycznych, nowymi są tylko formy i środki oszustwa, koncentracja, perfidia i zasięg propagandy fałszu. Aby więc walkę przeciwko wojnie i akcję w obronie pokoju uczynić skuteczniejszą, winniśmy sami z największą uwagą i czujnością śledzić za rozwojem sytuacji międzynarodowej. Musimy bowiem nieustannie i zrozumiale wyjaśniać najszerszym masom ludowym istotne przyczyny i źródła dokonywających się zmian i wydarzeń międzynarodowych, wskazywać na tendencje i układy sił, które kształtują sytuację międzynarodową, oraz określają jej kierunek i perspektywy.

W wyniku działania prawa nierównomierności rozwoju państw kapitalistycznych Stany Zjednoczone przycięły swych rywali i stały się najpotężniejszym bankierem świata kapitalistycznego. W jaki sposób i w jakim kierunku wykorzystywały Stany Zjednoczone tę swoją przewagę?

B. prezydentowi Williamowi Taftowi zawdzięczają Amerykanie wprowadzenie do ich słownika pojęcia: „dyplomacja dolarowa”. Krótko mówiąc, w interpretacji Tafta dolar reprezentuje walkę o podbój świata. Pamiętamy słowa Lenina: „Na każdym dolarze widnieją ślady krwi”.

Polityka finansowa USA polegała głównie na finansowaniu dostaw broni do wszystkich zakątków świata, gdzie toczyła się walka zbrojna, gdzie przelewała się krew ludzka lub gdzie formowały się przyszłe plany agresji. Jeśli w tej czy innej wojnie nie brali oficjalnie żadnego udziału rząd i żołnierze amerykańscy, to dolar brał udział niemal w każdej, która toczyła się na przestrzeni minionego półwiecza.

W świetle chwałej polityki dolarowej zrozumiał się staje, dlaczego Stany Zjednoczone po pierwszej wojnie światowej, w której wystąpiły jako rzekomy pogromca Niemiec, wkładały tak olbrzymie środki w odbudowę potencjału militarnego Rzeszy

socjalizm. Odtąd obok kryzysów ekonomicznych, zakłócających periodycznie procesy gospodarcze w krajach kapitalizmu — rozpoczął się okres ogólnego kryzysu i upadku samego systemu gospodarki kapitalistycznej.

Intervencja zbrojna 14 krajów kapitalistycznych, mająca na celu zduszenie Rewolucji Socjalistycznej w latach 1917 — 1921, była próbą konsolidacji zbrojnej świata kapitalistycznego przeciwko ZSRR, w celu przywrócenia wyłączności panowania ustroju kapitalistycznego w świecie. Próba ta skończyła się — jak wiemy — porażką. Gospodarka światowa dzieli się od czasu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej na dwa systemy, z których system socjalistyczny wciąż umacnia się politycznie, gospodarczo i kulturalnie, rozwijając potężne społeczne siły twórcze i wykazując światu swą niezaprzeczalną wyższość.

Powstanie państwa socjalistycznego oddziaływało na wzmocnienie proletariatu w całym świecie, wpływało na podniesienie poziomu jego walki. Rozwój tego państwa, braterskie współzycie narodów ZSRR, szybkie tempo wzrostu ich gospodarki i kultury wywierało wpływ na ludy kolonialne, na rozbudzenie dążeń wyzwoleniowych wśród ludów azjatyckich i zwłaszcza na potężnych obszarach Chin. Wszystko to pogłębiało kryzys ogólny kapitalizmu, którego wyrazem było zaostrenie się jego wewnętrznych przeciwieństw.

Jednakże na tle tej ogólnej słabości kapitalizmu Stany Zjednoczone wysuwały się już w tym okresie między pierwszą i drugą wojną światową jako główne „centrum wyzysku finansowego całego świata” (Stalin).

W wyniku działania prawa nierównomierności rozwoju państw kapitalistycznych Stany Zjednoczone przycięły swych rywali i stały się najpotężniejszym bankierem świata kapitalistycznego. W jaki sposób i w jakim kierunku wykorzystywały Stany Zjednoczone tę swoją przewagę?

B. prezydentowi Williamowi Taftowi zawdzięczają Amerykanie wprowadzenie do ich słownika pojęcia: „dyplomacja dolarowa”. Krótko mówiąc, w interpretacji Tafta dolar reprezentuje walkę o podbój świata. Pamiętamy słowa Lenina: „Na każdym dolarze widnieją ślady krwi”.

Polityka finansowa USA polegała głównie na finansowaniu dostaw broni do wszystkich zakątków świata, gdzie toczyła się walka zbrojna, gdzie przelewała się krew ludzka lub gdzie formowały się przyszłe plany agresji. Jeśli w tej czy innej wojnie nie brali oficjalnie żadnego udziału rząd i żołnierze amerykańscy, to dolar brał udział niemal w każdej, która toczyła się na przestrzeni minionego półwiecza.

W świetle chwałej polityki dolarowej zrozumiał się staje, dlaczego Stany Zjednoczone po pierwszej wojnie światowej, w której wystąpiły jako rzekomy pogromca Niemiec, wkładały tak olbrzymie środki w odbudowę potencjału militarnego Rzeszy

Agresywność imperializmu amerykańskiego wzmacnia przeciwieństwa w systemie kapitalistycznym

Druga wojna światowa, która przyniosła śmierć wielu milionom ludzi i wrzuciła ogromniszen i straciła wiarę w Europę, w pierwszym zaś rzędzie Związkowi Radzieckiemu i Polsce — stała się równocześnie ponownym rajem zysków i bogactwa dla wielkich kapitalistów amerykańskich, uczestniczących w tej wojnie w charakterze bankierów i dostawców — za pośrednictwem i przy zorganizowanej pomocy własnego aparatu państwowego. Trudno się więc dziwić, że już niemal natychmiast po zakończeniu tej wojny, gdy wszystkie narocy świata wiązały swe nadzieje z wiarą w trwałą pokój — w Kongresie Stanów Zjednoczonych znajdo-

wałaby aprobatę i dogodną atmosferę takie oto wypowiedzi: „Wydaliśmy na ostatnią wojnę blisko 450 miliardów dolarów, z czego 250 miliardów dolarów stanowił nadwyżkowy dług państwa, który nasz naród musi zapłacić podatkami. Obecnie jesteśmy gotowi prowadzić następną wojnę kiedy nadejdzie dogodna chwila” (wypowiedź przewodniczącego Podkomitetu Terytoriów i Posiadłości Wypisarskich Freda L. Crawforda na sesji 80-ego Kongresu Stanów Zjednoczonych z 19 maja 1947 r.).

Tak się złożyła sytuacja w wyniku wojny, której wyrazem był nowy układ sił światowych. Ten nowy układ sprawiał m. in., że wśród sędziów norymberskich znajdowali się przedstawiciele ZSRR.

Oczywiście Hitler i jego pomocnicy nie byli w porządku w stosunku do swych wierzytelności, zawiedli ich zaufanie, oszukali, wyprowadzili w pole polityków z Monachium i nie dotrzyli obietnic, które imi Hitlerzyzm głosił, że jego przygotowania mają na celu realizację „paktu antykominternowskiego”, co oznaczać miało, że są skierowane przeciw ZSRR. Na ten cel dostawał obfitą pomoc ze strony oligarchii finansowej USA i poparcie wszystkich „aliantów” — o kręsu pierwszej wojny światowej. Wyrazem tego poparcia było ich zezwolenie na zabór Austrii i Czechosłowacji. Tymczasem Hitler, zagarnawszy Austrię i Czechosłowację, dostał zawrotu głowy i postanowił podporządkować sobie całą Europę, aby realizować następnie swe zamiary panowania nad światem. Te ostatnie aspiracje krzyżowały się wyraźnie i niewątpliwie z misją, jaką Stany Zjednoczone rezerwowały wyłącznie dla siebie. Postawa i „tatyka Stanów Zjednoczonych w drugiej wojnie światowej staje się zrozumiała dopiero w świetle tej rywalizacji: imperializmu amerykańskiego w walce o panowanie nad światem.

Stawka na maksymalne przedłużenie okresu wojny i wyczerpanie sił biorących bezpośredni udział w walce przeciwników, obliczona była na to, że o wyniku rozstrzygać będzie ten, kto zachował w swych rękach główne atuty i rezerwy świeżych, niewyczerpanych sił militarnych, operujących się o potężne, rozbudowane i nienaruszone skutkami wojny zaplecze produkcyjne. Wyjaśnienia to, dlaczego uruchomienie t.zw. drugiego frontu w czasie ostatniej wojny światowej zostało przez Anglosasów odciążone aż do chwili, kiedy Armia Czerwona zedyktowała już w zasadzie klęskę militarną sił hitlerowskich, kiedy stało się niewątpliwie, że w razie dalszego opóźnienia się tego drugiego frontu, Armia Radziecka sama może doprowadzić do pełnej kapitulacji Niemiec.

Tylko osuści i chwalecy kapitalizmu różnego autoramentu, począwszy od gangsterów z Wall Street, a kończąc na gangsterach titowskich, głoszą fałsz o wzmocnieniu systemu imperialistycznego. Dobrze wiedzą, że w innych, bardziej zamaskowanych formach, Stany Zjednoczone z jednej strony zmierzają wytrwale do zabrania krajom zmarszalizowanym ich starych łupów kolonialnych w Azji i Afryce, z drugiej zaś strony przegają je nie mniej wytrwale do rydwanu swych wojennych planów zaborczych przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Plan Marshalla był właśnie wstępem i przygotowaniem paktu atlantyckiego czyli bloku wojennego 12 państw i zmusza dziś te państwa do przedstawienia ich aparatu produkcyjnego na tory gospodarki wojennej.

„Co to znaczy — mówił towarzysz Stalin na XVIII Zjeździe WKP(b) w r. 1939 — przestawic gospodarke kraju na tory ekonomiki wojennej? Znaczy to nadać przemysłowi kierunek jednostronny, wojenny, znaczy to ze wszech miar ograniczyć produkcję, zwiaszcza zaopatrzenie rynku w artykuły spozytca — a zatem ograniczyć spozytce ludności i postawic kraj w obliczu kryzysu ekonomicznego”.

Towarzysz Stalin mówił te słowa, mając na myśli ówczesną gospodarke Niemiec, Włoch i Japonii, które w tym okresie rozwijały politykę agresywną, przystosowując do niej gospodarkę swych krajów. Obecnie naśladowac agresorów faszystowskich — mimo ich sromotnego bankructwa —

Dalszy ciąg na str. 4

niernego rozwoju przy imperializmie? Nie, nie można tego powiedziec... Czy wzrost niwelacji nie pozostaje w sprzeczności ze wzmocnieniem nierównomierności rozwoju przy imperializmie? Nie, nie pozostaje w sprzeczności. Przeciwnie, niwelacja jest właśnie tym tłem i tą bazą, na podstawie której właśnie jest możliwe wzmocnienie działania nierównomierności rozwoju przy imperializmie”.

Czyżby więc po 25 latach, po ogromnym osłabieniu imperializmu światowego, można było twierdzić, że dziś, w okresie marshallizacji i „atlantyzacji” państw kapitalistycznych przeciwieństwa te zmały? Przeciwnie, przeciwieństwa te bezspornie rosną, np. w sprawie remilitaryzacji Niemiec, w sprawie remilitaryzacji Japonii, w sprawie surowców itp. Świadczą o tym codzienne wiadomości z Anglii i Francji, z Włoch i z Indii, z Nowozelandii i z Indonezji.

W oparciu o tego rodzaju szalbiercze i fałszywe rozumowanie powstały różne „teoryjki” kosmopolityczne, których najgorliwszymi propagatorami byli starzy apologety kapitalizmu z obozu pryncypracy socjal-demokratycznej. Ukrytym celem tych teorii było torowanie drogi tzw. „planowi Marshalla”, gdyż właśnie w okresie wprowadzania tego „planu” podaż tych teorii była szczególnie intensywna. Czynnie jednak okazał się „plan Marshalla” w świetle nagiej prawdy życiowej, w świetle praktyki, a nie oszukiwanych teorii!

Oszukało się, że pod przykrywką pomocy w odbudowie gospodarczej wprowadzania na niezwykle uciążliwą i na wpół kolonialną formę wyzysku przez oligarchię finansową Stanów Zjednoczonych tych krajów, które ten plan przyjęły, względnie, którym został on narzucony. Plan Marshalla dowiódł, że najważniejsze centrum wyzysku finansowego świata kapitalistycznego, jakim stały się Stany Zjednoczone, dyktuje krajom kapitalistycznym takie warunki, które nie tylko nie prowadzą do wzmocnienia ich gospodarki, ale — na odwrót — wpychają ją w stan chronicznego kryzysu, dezorganizują ją, podporządkowują interesom garstki miliarderów amerykańskich, a więc nie pomniejszają lecz zaostwiają przeciwieństwa międzykapitalistyczne.

Rywalizacja państw imperialistycznych w walce o terytorny wyzysku bynajmniej nie znikła, lecz na skutek przewagi Stanów Zjednoczonych toczy się w innych, bardziej zamaskowanych formach. Stany Zjednoczone z jednej strony zmierzają wytrwale do zabrania krajom zmarszalizowanym ich starych łupów kolonialnych w Azji i Afryce, z drugiej zaś strony przegają je nie mniej wytrwale do rydwanu swych wojennych planów zaborczych przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej. Plan Marshalla był właśnie wstępem i przygotowaniem paktu atlantyckiego czyli bloku wojennego 12 państw i zmusza dziś te państwa do przedstawienia ich aparatu produkcyjnego na tory gospodarki wojennej.

„Co to znaczy — mówił towarzysz Stalin na XVIII Zjeździe WKP(b) w r. 1939 — przestawic gospodarke kraju na tory ekonomiki wojennej? Znaczy to nadać przemysłowi kierunek jednostronny, wojenny, znaczy to ze wszech miar ograniczyć produkcję, zwiaszcza zaopatrzenie rynku w artykuły spozytca — a zatem ograniczyć spozytce ludności i postawic kraj w obliczu kryzysu ekonomicznego”.

Towarzysz Stalin mówił te słowa, mając na myśli ówczesną gospodarke Niemiec, Włoch i Japonii, które w tym okresie rozwijały politykę agresywną, przystosowując do niej gospodarkę swych krajów. Obecnie naśladowac agresorów faszystowskich — mimo ich sromotnego bankructwa —

Dalszy ciąg na str. 4

1. Przyczyny zaostrenia się sytuacji międzynarodowej

Nie ulega wątpliwości, że od czasu IV Plenum KC, na którym rozpatrywaliśmy ówczesne tendencje i niebezpieczeństwa awanturniczej polityki obozu imperialistycznego, sytuacja międzynarodowa jeszcze bardziej skomplikowała się i zaostrzyła. Gdzie należy szukać przyczyn tego wzrastającego zaostrenia i napaści? Przyczyny ogólne są jasne — leżą one w rosnącej agresywności imperializmu Stanów Zjednoczonych, wypływają z ich dążeń do panowania nad światem.

Imperializm amerykański wyrastał, bogacił się i dochodził do obecnej produkcyjnej pozycji wśród państw imperialistycznych dzięki grabieżce wojennym, dzięki dostawom wojennym, wykorzystując wojny, toczące się na odległych terytoriach świata, czerpiąc olbrzymie zyski z wojen, w których uczestniczył oddzielony bezpiecznie oceanami od niszczących skutków wojny. Wojna była dla Stanów Zjednoczonych źródłem bogactw i potęgi.

Zasadnicze pytanie polega jednak na tym, jaki ma być cel przyszłej wojny? Agresywności imperializmu amerykańskiego nie można tłumaczyć tylko żądzą nowych zysków wojennych, które stałyby złotodajnym źródłem rządzącej dziś w USA oligarchii finansowej. Oczywiście, żądza nowych zysków, których w tak olbrzymich rozmiarach, jak to miało miejsce w czasie dwóch wojen światowych, nie może w żadnym razie zapewnić polityka pokojowa — stanowi zawsze jeden z nader istotnych bodźców dla zakusów podżegaczy wojennych. Podstawowym problemem jest jednak nie tylko żądza nowych zysków, lecz jeszcze bardziej istotna dla imperializmu — jako systemu — żądza całkowitego panowania nad światem.

Dążenie do panowania świata tego, do podporządkowania sobie już bynajmniej nie tylko metodami rywalizacji polityczno-ekonomicznej, ale przede wszystkim metodami bezpośredniego zbrojnego opanowywania światowych rynków zbytu i źródeł surowców — jest coraz dobitniej istotną cechą imperializmu w jego obecnej postaci.

Jednakże metody wojenne nie tylko nie usuwają, lecz — przeciwnie — pogłębiają

wo, ekonomicznie i politycznie, imperialiści amerykańscy wyznaczają im przede wszystkim rolę dostawców mięsa armatniego w planach nowej wojny światowej, zabezpieczając dla siebie politycznie i strategicznie kierownictwo.

Rywalizacja wielkich bloków imperialistycznych, która doprowadziła do pierwszej wojny światowej w 1914 r., usunęła z pola walki w wyniku wojny takie państwa imperialistyczne, jak Austro-Węgry i Rosja carska, osłabiła na czas dłuższy Niemcy i Włochy, wzbogaciła niesłychanie Stany Zjednoczone i Japonię, wyczerpała poważnie Wielką B., tanię i Francję. Ale równocześnie w wyniku pierwszej wojny światowej system imperialistyczny jako całość poniósł decydującą i nieuleczalną klęskę. Rewolucja Socjalistyczna wydarła z terenu eksploatacji imperialistycznej jedną szóstą część świata, tworząc państwo proletariackie, w którym zwyciężył nowy ustrój społeczny —

Wojowanie cudzymi rękoma i cudzą krwią — oto wytyczna imperializmu amerykańskiego

Amerykańscy podżegacze wojny XX stulecia organizują wojny, podjudzają do wojen inne narody, uczestniczą w wojnach głównie i przede wszystkim jako przedsiębiorcy, dostawcy, „handlarze śmierci”, spekulanci wojenni. Udział armii amerykańskich w dwóch wielkich wojnach światowych polegał na tym, że wkraczały one w ostatnim, końcowym okresie wojny, aby — możliwie bez ryzyka — odegrać najwygodniejszą dla siebie rolę w rozstrzygającej fazie wojny.

Zasadą ta kierowały się mocarstwa imperialistyczne w okresie Monachium, tzn. w okresie przygotowań do drugiej wojny światowej, podjudzając i zabezpieczając napaściami, którymi były wówczas tzw. „państwa osi” (Niemcy, Japonia, Włochy) do wojny przeciwko ZSRR. Towarzysz Stalin mówił wówczas, że „provokatorzy wojenny przy wyki do wyciągnięcia cudzymi rękami kasztanów z ognia”.

Zbrojąc, strasząc, podjudzając do wojny, terroryzując zwasalizowane państwa europejskie i azjatyckie finanso-

Wojowanie przede wszystkim cudzymi rękami i cudzą krwią — taka jest zasada strategiczna imperializmu amerykańskiego. Nie jest to, oczywiście, jego wyłączna zasada. Wiemy, że była ona również kanonem polityki imperiali-

Walka narodu polskiego o pokój i plan sześćioletni

Dalszy ciąg ze str. 3

Stany Zjednoczone narzucają politykę wojenną wszystkim zaleznym od siebie krajom kapitalistycznym. Wtłaczają w ramy ekonomiki wojennej całą światową gospodarkę kapitalistyczną. Jasne jest, że stawiają one w ten sposób gospodarkę krajów kapitalistycznych w obliczu ciężkiego kryzysu ekonomicznego.

Już dziś masy pracujące krajów kapitalistycznych, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych, odczuwają na sobie ciężkie skutki tej polityki wojennej. Spożywcze ludności i zapotrzebowanie rynku jest ograniczane nie tylko w drodze bezpośrednich zarządzeń, jak to ma miejsce np. w Anglii, gdzie porcje mięsa i innych produktów żywnościowych oraz przydziały węgla zostały przez parokrotnie zmniejszone. Spożywcze masy pracujących ogranicza stały wzrost cen, inflacja, spadek siły nabywczej pieniądza przy równoczesnym łamaniu prawa robotników do walki

o podniesienie łopniejących zarobków. Polityka wojenna stawia w trudne położenie obok klasy robotniczej, równocześnie inteligencję pracującą, masy chłopskie i drobniomieszczańskie, najszerze przesze ludność przez podnoszenie podatków, pożyczki wojenne, dewaluację, drożyznę i trudności aprowizacyjne. W dziedzinie politycznej wojenna polityka łączy się ze wzrostem terronu policyjnego w stosunku do organizacji robotniczych i postępowych, czego przykładem są isticie faszystowskie metody przesładowania członków partii komunistycznej w Stanach Zjednoczonych oraz w krajach zmarszalizowanych, haniebne zakazy i ograniczenia w stosunku do instytucji międzynarodowych we Francji, nie przynoszące bynajmniej zaszczytu postępowanie rządu labourystów wobec Kongresu Pokoju w Sheffield. Wściekłe nagonki podżegaczy wojennych wszelkich maści w stosunku do najwspanialszego w dziejach ludzkich ruchu obrońców pokoju.

roziągają swe macki na wszystkie rynki światowe, wypierają z nich raniejsze kapitały, narzucają im swoje warunki. Dążenie wielkich koncernów amerykańskich do zmonopolizowania źródeł i zasobów deficytowych surowców pod pretekstem wymaganym polityki wojennej, ograniczenia wymiany towarowej, reglamentacja, zakazy, dezorganizacja kredytu, rynków i

Masy ludowe krajów kapitalistycznych w walce z imperializmem amerykańskim o niezawisłość narodową

Po trzecie: W krajach kapitalistycznych pogłębiają się i muszą narastać przeciwności między postawą grup rządzących, podkupionych przez oligarchię finansową, chwytających się metod terroru policyjnego i faszystów, zaprzeczających interesy narodowe w służbę imperializmu USA — z jednej strony, a postawą mas ludowych, broniących niezawisłości swego kraju i własnej stopy życiowej — z drugiej strony.

Narzucając masom ciężary i ofiary w imię wojny, rządy kapitalistyczne zamieniają się równocześnie w bankiera i złe ceniodawcę, zabezpieczające go żniwo zysków dla fabrykantów broni i dostawców, którymi są z reguły wielkie monopole kapitalistyczne. Polityka wojenna zamienia całe życie gospodarcze w orgię grabieżczych mas pracujących już na długo przed tym, zanim siły zbrojne imperialistów zaczną grabić przewidywanego przeciwnika. Niezależnie zresztą od przebiegu wojny, dostarcza ona zawsze największym rekinom kapitalistycznym pole do grabieży i łupu.

Oto np. wojna w Korei powoduje — z jednej strony —

postawiła w sposób jasny i niedwuznaczny przed narodami świata jeszcze w toku wojny rewolucja rosyjska, posta-

Imperializm USA był zawsze przeciw niepodległości Polski

Jakież stanowisko zajęły w tym okresie w sprawie polskiej Stany Zjednoczone? Oto, co pisze o tym bezpośredni uczestnik pertraktacji w sprawach Polski w roku 1918. Roman Dmowski w książce: „Polityka polska i odbudowa państwa”, wydanej w roku 1925. Cytując w wypowiedzi Wilsona w bezpośredniej rozmowie, jaką odbył z nim jesienią 1918 r. „Wilson: Czyż Wam nie wystarczy neutralizacja dolnego biegu Wisły i wolny port w Gdańsku?” (R. Dmowski — Pisma t. VI str. 97).

„Tylko ludzie — mówi Dmowski — nie rozumiejący języka politycznego, mogli w wilsonowskich słowach „wolny dostęp do morza” wy czytać przyznanie nam ziem leżących nad Bałtykiem. Ten wyraz „wolny” oznaczał właśnie zagwarantowanie do stępu do morza po cudzym terytorium...” (R. Dmowski. Pisma t. V, str. 287).

Polska możliwie najbardziej okrojona i niezdolna do życia, Polska jako łatwy przy szczyt żer do pochłonięcia przez Rzeszę, Polska faktycznie bez dostępu do morza, posiadająca co najwyżej dostęp do portu gdańskiego przez „neutralizowaną Wisłę” — Polska jako żerowisko amerykańskiej finansjery, Polska jako baza wypadowa przeciw Rosji Radzieckiej — oto jak wyobrażał sobie Wilson odbudowę państwa polskiego.

Dmowski przypomnia, że „Kiedy po pierwszym oświadczeniu Wilsona o „niepodległości Polski” kanclerz niemiecki zaprotełował przeciwko mieszaniu się Stanów Zjednoczonych do wewnętrznych spraw państw centralnych, amerykański ambasador w Berlinie, Gerard, oświadczył w imieniu swojego rządu, że stanowisko Wilsona odnosi się tylko „do Polski takiej, jaką stworzyły państwa centralne”.

Państwa centralne, po okupowaniu ziem polskich, zonglowały przez pewien czas (p. 1916) mirażem państwa polskiego, związanego ściśle z Niemcami i Austrią, zastrzegając się, że nie wykraczałoby ono poza obszar zaboru rosyjskiego. Chodziło im o możliwość utworzenia na tym terenie armii polskiej, która by walczyła pod dozwolnictwem niemieckim. Deklaracja Wilsona ze stycznia 1917 r. pokrywa się w zasadzie z tą koncepcją. Jak wynika z tymże przytoczonej relacji wzmagał się on przed państwami centralnymi, co rozumiał pod słowami „niepodległość Polski”.

W innym miejscu Dmowski opowiada: „Już po wreczeniu delegacji niemieckiej w Wersalu projektu traktatu prezydent Stanów Zjednoczonych, uległszy Lloyd George'owi, zgodził się na zmianę decyzji w sprawie Górnego Śląska, przyznawanie w tej ziemi plebiscytu. Zakomunikował tę nową decyzję mnie i Pade-

wili ją Lenin i Stalin. Dlatego też nie można było wykreślić tej sprawy z porządku dnia w końcowym etapie wojny.

Imperializm USA był zawsze przeciw niepodległości Polski

rewskiemu na Radzie Najwyższej, motywując ją między innymi tym, iż delegacja niemiecka powołuje się na to, że ludność miejscowa, acz mówiąca po polsku, jest przywiązana do Niemiec, do Polski nie chce należeć i w plebiscycie będzie głosowała za Niemcami”.

Wiem, że za to dwuznaczne i w runcie rzeczy niezbyt przychylne dla odbudowy Polski poparcie państw anglosaskich burżuazja polska brała na siebie przed tymi państwami zobowiązanie „obrony zachodu” przed bolszewizmem, to znaczy współdziałaniu w interwencji zbrojnej przeciwko państwu socjalistycznemu, które pierwsze i bez wszelkich zastrzeżeń uznawało niepodległość Polski zgodnie z zasadą leninowską o prawie każdego narodu do stanowienia o sobie, unieważniło już w pierwszych decyzjach rządu rewolucyjnego wszelkie akty zaborcze caratu.

Stawiając później pomniki wdzięczności Ameryce, sławiąc Wilsona jako rzekomego wybaczonego protektora Polski, burżuazja polska starannie ukrywała przed narodem lub fałszowała prawdę o tym, jakim siłom i ruchom społecznym Polska rzeczywiście zawdzięczała swe odrodzenie.

Ciekawe wnioski nasuwają się np. z analizy tzw. pomocy hooperowskiej dla Polski po pierwszej wojnie światowej. Jak się okazuje w świetle publikacji Ligi Narodów tylko nikła część tzw. „Reliefu” była darmowa, przytłaczająca zaś część stanowiły wysoko oprocentowane kredyty towarowe, głównie na żywność. W żadnym razie kredyty te nie obejmowały ani maszyn ani surowców. Mimo, że towary były liichej jakości, prze ważnie z pozostałych zapasów wojennych, policzone ceny dwa i pół raza wyższe od cen normalnych.

Nie chcemy bynajmniej urażać uczuć obywateli amerykańskich, szczególnie zaś Polaków amerykańskich, którzy niewątpliwie niemало uczuć wiązali z tą akcją. Gwoli jednak prawdzie należy odnotować istotny sens tej akcji tak jak ona była realizowana przez magnatów z Wall Street, a nie przez średniego Amerykanina.

Polscy politycy burżuazyjni, wywodzący się najczęściej z domów hrabiowskich obarczonych wszelkimi kompleksami podupadłej lub podupadającej magnaterii, lub z nierozumiejących najczęściej poltem myśli przedstawicieli inteligencji burżuazyjnej, wpatrzeni byli zawsze w „zachód”, jak w tęczę i przez dziesiątki lat wpałali narodowi kult „zachodu” i jego opatrniczościowych rzekomo dla Polski postaci. Owi wielcy meżowie, zmieniali się jednak jak w kalejdoskopie tak, że młodzież ucząca się nie zawsze nadążała w przyswojeniu sobie nazwisk tych przemijających wielkości.

Długoletnie tradycje antypolskiej polityki Watykanu

Z wieloletnich wynurzeń Dmowskiego, który przez pół wieku wedytował wraz z hrabiami i różnymi „opatrniczościami” dla Polski politykami przedpokojowej i poczekalnie ministrów i ministrów w wszystkich stolicach świata i dostąpił „zaszczytu” rozmawiania bezpośrednio z dziesiątkami dostojników, kierujących polityką światową, nie wyłączając Stolicy Apostolskiej — wynika, że ci wielcy sternicy rządów światowych nie orientowali się często w geografii Europy, a zwłaszcza w geografii Polski, z reguły w geografii małych narodów. Słuchali oni najczęściej z dyskretne ujawnianą niecierpliwością skarg i żalów w „sprawie polskiej”. Sam Dmowski opowiada że zalem o niektórych rozmowach. Oto wyjątek, niewątpliwie szczery — ze względu na źródło:

„Z najmniej przyjaznym przyjęciem naszych dążeń... spotkałem się w miejscu, w którym zdawałoby się, najmniej należało tego oczekiwać, mianowicie w Watykanie... Poruszam przedmiot dla kraju katolickiego bar-

dzo drażliwy, ale zarazem bardzo ważny i wymagający poważnego i ścisłego traktowania. Rozróżniam kościół i politykę Stolicy Apostolskiej. Kościół dla katolików jest władzą, której w rzeczach wiary są obowiązani bezwzględnie posłuszeństwo. Polityka watykańska jest rzeczą ludzką, jak każda rzecz ludzka, nie wolną od błędów... Mnie się zdaje, że polityka watykańska popełniła duże podczas wojny błędy, w szczególności w stosunku do Polski. Stanowisko jej w sprawie polskiej najlepiej określa rozmowa, jaką miałem w styczniu 1916 r. z wysokim dygnitarzem watykańskim, a z którym dosłownie przystaczam część mającą znaczenie.

Zostałem zapytany: — Dlaczego pan idzie z Rosją? — Bo mi trzeba, żeby Niemcy były pobite. — Na cóż panu przegrana Niemiec? — Bo bez niej nie będzie zjednoczonej Polski... Dążąc do zjednoczenia, dążymy do Polski niepodległej.

Na to usłyszałem wybuch śmiechu. — Polska niepodległa? Ależ to marzenie, to cel nieziszczalny!...

Nie powiem, żeby moje polskie ucho było tem mile dotknięte. Zapytałem na to: — Cóż by nam Wasza Eminencja doradzała? — Wasza przyszłość jest z Austrią.

Temi słowami zalecano mi w Watykanie politykę, która w Polsce korzystała z tytułu „niepodległościowej”. Polska niepodległa to marzenie nieziszczalne — przyszłość jest z Austrią. Sadzę, że Stolica Apostolska była dobrze poinformowana o zamiarach Austrii względem Polski”... (Roman Dmowski. Pisma tom V, str. 260).

Przepraszam za nieco przydługą cytate, ale wydaje mi się interesującą nie tylko ze względu na żywą aktualność opinii Dmowskiego o stanowisku Watykanu w sprawach polskich, ale m. in. dlatego, że gdy o polityce Watykanu pisze „Trybuna Ludu”, to wielu naszych dostojników kościelnych składa protesty i poddaje jej ocenę w wątpliwą. A Dmowski to chyba nie marksista, nie ateista, nie zwolennik naszej ideologii, ale jej zdecydowany wróg.

Mimo, że Dmowski był za cietrzewionym endekiem i cierpiał dotkliwie na chorobę wewnętrzną — w otoczeniu Wilsona, Lloyd George'a, wśród wszystkich zresztą „sojuszników” amerykańskich, angielskich, francuskich, włoskich, bodajże nawet w otoczeniu papieża — trudno zakwestionować ścisłość jego relacji, gdy skarży się na zimną obojętność sterników polityki światowej na „zachodzie” wobec spraw małych narodów, w tej liczbie i Polski.

Stosunek przedstawicieli wielkich mocarstw zachodnich do Polski był stosunkiem państw imperialistycznych do słabszych narodów.

„Niewielu znajdziemy działaczy politycznych wiel-

kich mocarstw — mówił towarzyszył Stalin na przyjęciu delegacji fińskiej w kwietniu 1948 r. — którzy by traktowali małe narody jako równouprawnione z wielkimi narodami. Większość z nich patrzy na małe narody z góry, z wysoka. Są oni gotowi pójść niekiedy na jednostronna gwarancje dla małych narodów. Ale działając ci, w ogóle mówiąc, nie idą na zawarcie równoprawnych umów z małymi narodami, ponieważ nie uważają małych narodów za swych partnerów”.

Na szachownicy „wielkiej polityki” imperialistycznej słabsze narody odgrywały dotychczas tylko rolę pionków, jeśli nie nadawali się z tych czy innych względów bezpośrednio na łup wojenny.

Od okresu pierwszej wojny światowej do drugiej upłynęło 25 lat, ale stosunek do Polski i małych narodów ze strony reprezentantów anglosaskich mocarstw imperialistycznych nie uległ istotnej zmianie.

Już w dwa lata po zakończeniu drugiej wojny światowej uczestnik konferencji poczdamskiej p. Byrnes pierwszy wysunął tezę o tymczasowości decyzji wielkich mocarstw w sprawie granic zachodnich Polski. Była to próba uczynienia ze swych granic polskich narzędzia szantażu politycznego w arsenale dyplomacji dolarowej.

Tow. Mołotow dał jasną i niedwuznaczna odprawę tym próbom, oświadczył, że sprawa terytoriów państwowych nie mogą być przedmiotem igraszek, a uchwały międzynarodowe w tych sprawach są wiążące. Broniąc zasad słusznosci i sprawiedliwosci Związek Radziecki pomógł narodowi polskiemu w odzyskaniu jego starych ziem piastowskich. Dzięki głębokim, demokratycznym przeobrażeniom tam, gdzie zostały one dokonane, tam gdzie wykarczowano źródła agresji niemieckiej, zmroził to i uznał naród niemiecki.

Walka przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków między narodem polskim i niemieckim. Dowodem tego historycznego zwrotu były u siebie popieranie wysiłków, mowy między obu państwami, utrwalające ostatecznie granicę na Odrze i Nysie, jako granicę pokoju i przyjaźni. Symbolem tego zwrotu była niedawna wizyta prezydenta NRD Wilhelma Piecka w Stolicy Polski. Rozwijająca się między obu państwami ku obopólnej korzyści żywa współpraca gospodarcza i kulturalna jest najlepszą gwarancją trwałości tych nowych stosunków, które są cennym wkładem do dzieła utrwalenia pokoju. Cóż może być bardziej niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozkwitu, jeśli nie przyjaźń i współpraca sąsied-

zka, oparta na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny? Dlatego też do celów jakie naszymu państwu ludowemu przysługują w jego polityce międzynarodowej należy również popieranie wysiłków, zmierzających do zjednoczenia Niemiec na gruncie ich pełnej demokracji, która położy kres ich agresywności.

Naszym zadaniem jest wspólna ze wszystkimi miłującymi pokój narodami walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko próbom narzucenia przez imperializm amerykański na rodowi niemieckiemu nowej odmiany katastrofalnego reżymu hitlerowskiego, przy pomocy którego podżegacze wojenny pragnęliby podjudzić i pchnąć naród niemiecki do wojny o podbój Europy dla Ameryki.

Odrażające oblicze amerykańskiego imperializmu

Angielski dyplomata i pisarz Harold Nicolson w swej pracy poświęconej konferencji pokojowej w Wersalu w r. 1919, omawiając spory i rozbieżności między dyplomatami krajów anglosaskich i romańskich, przytacza następującą, nie pozbawioną bystrości, charakterystykę polityki amerykańskiej widziąca oczyma narodów romańskich:

„Zauważyły one na przykład, — pisze Nicolson, — że Stany Zjednoczone na przestrzeni całej swej krótkiej, lecz obfitującej w podboje historii, zawsze zabiegały o najwyższą cnotę, równocześnie zaś stale naruszały swój symbol wiary, wykazując najbardziej ordynarny materializm. Zauważyły one, że Amerykanie lubią odczuwać według Jeffersona a działać według Hamiltona. Zauważyły one, że takie zasady, jak równość wśród ludzi, nie były stosowane ani względem zóito-skórczych, ani względem Murzynów. Zauważyły też, że doktryna samookreślenia nie dotyczy ani Indian, ani nawet Południowych Stanów. Skłonne więc były rozpatrywać „amerykańskie zasady

i tendencje” nie w świetle deklaracji filadelfijskiej, lecz w świetle wojny meksykańskiej, Luizjany, w świetle niezliczonych umów z Indianami, które bezwstydnie były łamane zanim jeszcze zdążyły wyschnąć na nich atrament. Zauważyły one, że nawet w zasięgu pamięci współczesnego pokolenia wielkie imperium amerykańskie było zdobywane brutalną siłą!...”

A z jaką pasją opisywał martyrologię Indian oraz okrucieństwa i bezwzględność amerykańskich „pionierów” młody Henryk Sienkiewicz w swych „Listach z podróży” drukowanych jeszcze w 1878 roku.

„Na próżno wysyłają polsetny, które pergaminy, pieczęciami i podpisami do woda swej własności” — pisze Sienkiewicz o Indianach.

Dalszy ciąg na str. 5

Tereny wyzysku i ucisku imperialistycznego ulegają nadal poważnemu ścięśnieniu

Dlaczego dążenie, dominującego w świecie kapitalistycznym imperializmu amerykańskiego, do panowania nad światem prowadzi na tor coraz bardziej cynicznych i brutalnych przygotowań wojennych przeciw krajom socjalistycznym? Dlaczego imperialiści amerykańscy coraz bardziej bezceremonialnie każą swym satelitom się zbroić i sztykować dla nich mięso armatnie? Dlaczego bez żadnych skrupułów uzbrajają niemieckich i japońskich faszystów?

Rzecz w tym — po pierwsze — że sam świat kapitalistyczny staje się coraz mniejszy. Zawiodły całkowicie nadzieje imperialistów na wyzzeranie i osłabienie ZSRR w wyniku II-jej wojny światowej, nadzieje na to, że ustroj socjalistyczny załame się, że nastąpi po wojnie jakiś może kryzys w gospodarce socjalistycznej — jak się marzyło imperialistom. Okazało się jednak, że gospodarka socjalistyczna nie zna kryzysów, że są one wyłącznym przywilejem gospodarki kapitalistycznej.

Siły świata socjalistyczne nie osłabły, ale wzrosły potężnie i rosna wciąż dzięki temu, że sam ustroj socjalistyczny zawiera w sobie niezmiernie źródła wzrostu i rozwoju sił wytwórczych. Natomiast w wyniku drugiej wojny światowej tereny eksploatacji kapitalistycznej zarówno w Europie jak i szczególnie w Azji znowu poważnie skurczyły się i kryzys ogólny całego systemu gospodarki kapitalistycznej pogłębił się jeszcze bardziej w porównaniu z okresem międzywojennym. Z ram systemu gospodarki kapitalistycznej wypadły kraje demokracji ludowej i wyzwolił się z kolonialnego ucisku imperialistycznego wielki naród chiński. Ruchy i dążenia wyzwolenie ogarniają narody kolonialne w Azji i Afryce, walka i dążenia wolnościowe mas pracujących wnoszą się na wyższy poziom i pogłębia się wciąż pod przewodem klasy robotniczej świadomość polityczną ludu pracującego w krajach kapitalistycznych. W tych warunkach panowanie światowe kapitału, to znaczy tereny jego wyzysku i ucisku uległy i ulegają nadal w wyniku walki wyzwolenie ludu świata poważnemu ścięśnieniu.

Oligarchia finansowa chciałaby powstrzymać ten proces silą i gwałtem. Natychmiast po zakończeniu wojny światowej bezprowrotnie stanowiąc — odbywa się pod przynętą nowej napaści na Polskę. Podjudzając przeciwko narodowi polskiemu, przeciwko granicom polskim na Odrze i Nysie, przeciwko pokojowemu sojuszu i współpracy Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną — stała się metoda osłabiania rosnącego oporu Niemców na terenach Trizonii przy wciągnięciu ich w orbitę agresywnych planów amerykańskich, stało się jednym z głównych atutów propagandowych dla

wej Stany Zjednoczone wpa-kowały wiele miliardów dolarów w dostawę broni dla Ciang Kai-szeka w nadziei, że uda się jego rękami zdusić walkę wyzwolenia narodu chińskiego i zabezpieczyć wielkie obszary Chin dla eksploatacji kapitału amerykańskiego. Stawka ta okazała się przegrana. Chińska armia ludowa wyzwoliła Chiny, wyrwała z ucisku imperialistów 475-milionowy naród, ścięśniła znowu poważnie świat kapitalistyczny. Ale imperialiści amerykańscy nie zrezygnowali bynajmniej z nadziei podboju i zaboru terenów Azji. Wpakowali więc nowe miliardy dolarów w uzbrojenie armii Li Syn-mana i popchnęli go do napaści na Koreę Północną, pragnąc uczynić z Korei wojenną bazę wypadową dla podboju Chin. Stawka ta znowu przegrywa, ale imperialiści amerykańscy są się skłonni zrezygnować z walki o Chiny tym bardziej, że chodzi też o inne kraje Azji — jako tereny zdobyczy kolonialnych.

Polityka wojenna imperializmu amerykańskiego stawia więc sobie wyraźnie zadanie rozszerzenia terenów ekspansji i ucisku kolonialnego, czyli rozszerzenia swego panowania światowego. Więcej nawet — imperializm amerykański pragnie wykorzystać swą hegemonię w świecie kapitalistycznym właśnie w tym celu, aby zmusić zależne od siebie państwa do uczestniczenia w kosztach tej agresywnej polityki wojennej i przede wszystkim w ofiarach ludzkich, jakich ona wymaga.

Po wtóre: Hegemonia imperializmu amerykańskiego w świecie kapitalistycznym nie oznacza bynajmniej rozwiązania czy osłabienia przeciwności między państwami wewnątrz obozu kapitalistycznego. Na odwrót. Sprzeczności te musi pogłębiać fakt wzmagającej się zależności politycznej i gospodarczej samodzielnych przedmiot państw od głównego obecnie centrum wyzysku finansowego i ekonomicznego, którego wodze przeszły w ręce najbardziej brutalnej i bezwzględnej oligarchii rządzącej w Stanach Zjednoczonych. Oligarchia finansowa Stanów Zjednoczonych stoi na czele największych, a więc najbardziej grabieżczych koncernów, trustów, karteli i innych zrzeszeń kapitalistycznych, które

Metody, które mogą tylko przyspieszyć upadek gnijącego imperializmu

Nie ulega wątpliwości, że główną przeszkodą dla imperialistycznych podżegaczy wojennych w ich dążeniu do panowania światowego jest wzrastający w siły obóz socjalizmu i demokracji ludowej. Dlatego też podejmują oni stare i rozbite już wielokrotnie, a zwłaszcza w wyniku ostatniej wojny, hitlerowskie hasło krucjaty świata kapitalistycznego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Cóż innego jednak może oznaczać to hasło, jak nie powrót do metod i środków, którymi operowały państwa faszystowskie, kiedy przygotowywały się do drugiej wojny światowej? Gnijący, rozsadzany narastającymi wciąż sprzecznościami, wijący się w matni kryzysu ogólnego, który z kolei pogłębia jeszcze awanturnicza polityka agresji, imperializm wciąż chwytą się tych samych zbankrutowanych wielokrotnie środków, które mogą tylko przyspieszyć jego upadek.

Do środków tych należy odbudowa rozbitych w ostatniej wojnie sił militarnych hitleryzmu, wysiłki w kierunku odrodzenia dążeń odwojowych w Niemczech zachodnich i w Japonii, próby konsolidowania obozu agresji w oparciu o najbardziej reakcyjne, faszystowskie i zwyrodniałe elementy we wszystkich krajach kapitalistycznych. Programem gnijącego świata może być tylko nowa wojna agresywna, hasło nowej grabieżczy światu, a w związku z tym krucjata przeciwko wszelkiemu dążeniu postępowemu, przeciwko ruchowi robotniczemu, przeciwko ogarniającym masy ludowe całego świata ideom wyzwo-

II. Plany imperialistycznych podżegaczy wojennych a Polska

Całokształt agresji bloku atlantyckiego godzi w Polskę, lecz szczególnie remilitaryzacja Niemiec zachodnich, poza swym ogólnym znaczeniem, zawiera niebezpieczeństwa o ostrzem swym zwrócone bezpośrednio przeciw Polsce. Budzenie wśród Niemców nastrojów odwetowych za pośrednictwem Adenauerów i Schumacherów, przy pomocy zaktzywizowanych generałów Wehrmachtu hitlerowskiego i kłeru niemieckiego, utrzymanego nominalnie przez Watykan na dawnych, choć utra-

conych bezprowrotnie stanowiskach — odbywa się pod przynętą nowej napaści na Polskę. Podjudzając przeciwko narodowi polskiemu, przeciwko granicom polskim na Odrze i Nysie, przeciwko pokojowemu sojuszu i współpracy Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną — stała się metoda osłabiania rosnącego oporu Niemców na terenach Trizonii przy wciągnięciu ich w orbitę agresywnych planów amerykańskich, stało się jednym z głównych atutów propagandowych dla

zwabienia Niemców, którym w trzeciej wojnie światowej przeczają politycy dolarowi niechlubną rolę mięsa armatniego. Warto więc przypomnieć, że nie są to bynajmniej nowe atuty i nowa przynęta. Na odwrót. Państwa imperialistyczne zawsze były skłonne rozwiązywać sporny układ sił w Europie kosztem Polski. Już we wczesnej fazie kapitalizmu, gdy ustalano przy wstrząsach i konfliktach zbrojnych granice i tereny działywania imperialistycznych

państw w Europie — wykreślono w ogóle Polskę z mapy politycznej, mimo jej rozpaczliwych zrywów do walki o swoją niepodległość i prawo do bytu. W końcowym okresie pierwszej wojny światowej Polska stała się znowu przedmiotem przetargów i atutem w rękach kapitalistycznych, szczególnie zaś amerykańskich polityków, którzy mieli niewątpliwą ochotę zlągadenia jej kosztem — katastrofalnych dla Niemiec skutków tej wojny. Ale sprawę niepodległości Polski

Walka narodu polskiego o pokój i plan sześćioletni

Dalszy ciąg ze str. 4

Podkreślając uzdolnienia Indian i ich poziom umysłowy Sienkiewicz zaznacza, że „nie stąd, na przykład, wcale o wiele niżej od Kalmuków, Baszkirów i innych plemion koczujących na stepach Rosji i Azji”.

„Plemiona te — pisze dalej Sienkiewicz o Indianach — bądź co bądź, wyrobiły już pewną cywilizację, mogły więc postępować i dalej, mogłyby stanąć, przy mądrej pomocy i na wysokości naszej cywilizacji — gdyby nie to, że ta nasza wynalazła postępowanie o wiele krótsze: zamiast słabych popierać i wzmacniać — zabija”.

Jakiej przejmującej wymowy nabiera w naszych oczach użyte przez Sienkiewicza zestawienie Indian i Baszkirów.

Dziś każdy uczciwie myślący człowiek musi na losach tych ludów przekonać się do jakich skutków prowadzą dwa odmienne sposoby życia: amerykański, kapitalistyczny sposób życia oraz socjalistyczny, radziecki sposób życia. Indian amerykańscy „cywilizatorzy” wycięli w pień. Baszkiria podobnie jak inne republiki radzieckie, jest dziś kwitnącą republiką o bogatym przemyśle i rolnictwie, o pięknej litera-

turze, o własnych uczelnich i ośrodkach naukowych.

W świetle doświadczeń ostatnich kilkudziesięciu lat, a w szczególności ostatnich pięciu lat, wyżej przytoczona charakterystyka napisana przez burżuazyjnego polityka Nicolsona, któremu obca jest analiza marksistowska, znajduje dalsze dobitne potwierdzenie nie tylko w oczach narodów romańskich, na które powoływał się Nicolson, lecz również narodów słowiańskich, a przede wszystkim narodów Azji.

Dziś, kiedy opanowany żądzą podbicia całego świata imperializm amerykański przystąpił do gorączkowego uzbierania niemieckich i japońskich faszystów, stawiając na ich czele zwolnionych z więzienia zbrodniarzy wojennych, kiedy ogniem i żelazem usiłuje zdławić i zatopić we krwi walczący o wolność bohaterki narodu koreański — oblicze amerykańskiego imperializmu odsoniło się w całej swej ohydzie.

Dalej, rzecz jasna, jest — steśny od ułotniania do — brzy — często intencji prostego człowieka w Stanach Zjednoczonych, który dostojnie bierze głoszone przez oficjalnych polityków hasła, z bynajmniej nie szlachetnymi celami, które przyswajają różnym królom stali czy kielbas, baronom węglowym czy prorokom z Wall Street.

„Premier Attlee występuje w roli zwolennika pokoju. Jeżeli on w rzeczywistości jest za pokojem, czemu odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie niezwolecznego zawarcia paktu pokoju między Związkiem Radzieckim, Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Chinami i Francją?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w sprawie niezwolecznego przystąpienia do redukcji zbrojeń, niezwolecznego zakazu broni atomowej?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu przelał krew zwolenników obrony pokoju, czemu zakazał Kongresowi Obróńców Pokoju w Anglii? Czyż kampania w obronie pokoju może zagrażać bezpieczeństwu Anglii?

Jasną jest, że premier Attlee jest nie za utrzymaniem pokoju, lecz za rozpoczęciem nowej, agresywnej wojny światowej.”

ZSRR niezłomnie prowadzi politykę pokojową

Do rozbrojenia niejednokrotnie nawoływały w ONZ i na konferencjach międzynarodowych państwa socjalistyczne — ZSRR i kraje demokracji ludowej. O rozbrojenie walczą światowy ruch obrońców pokoju, który w ZSRR i w krajach demokracji ludowej znajduje potężne poparcie dla swej walki.

Politykę pokojową prowadzi ZSRR nieustannie i niezłomnie od chwili swego powstania. Jednym z naczelnych hasła Rewolucji Socjalistycznej, która stworzyła ZSRR, było hasło walki o pokój. Oświadczając, że ZSRR jest „organizacją światową, nie organizacją dla Amerykanów, działającą dla potrzeb agresorów amerykańskich...”

„W ten sposób ONZ, przez kształtując się w narzędzie agresywnej wojny, przestaje być zarazem światową organizacją równoprawionych narodów. W istocie rzeczy ONZ jest teraz nie tyle organizacją światową, ile organizacją dla Amerykanów, działającą dla potrzeb agresorów amerykańskich...”

„W ten sposób Organizacja Narodów Zjednoczonych wkracza na niesławna drogę Ligi Narodów. Grzebie ona tym samym swój autorytet moralny i skazuje się na rozpad.”

Rozpętając w skali niespotykanej gonitwę zbrojeń, przestawiając na tory wojenne całą gospodarkę krajów, związanych paktami i umowami, jawnymi i tajnymi — z imperializmem amerykańskim jako promotorem nowej wojny — podległe sposoby niekłamnie oszustwo, że to nie oni, ale ZSRR i kraje demokracji ludowej zagrażają pokojowi.

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

Jasne jest, że propaganda imperialistyczna nastawiona jest na otumanienie najbardziej naiwnych lub słabo orientujących się w polityce i w zjawiskach społecznych ludzi. Jednak ludzi takich jest wiele w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. W krajach zaś wyzwolonych już z oków gospodarki kapitalistycznej, propaganda imperialistyczna liczy na niedobitki obszarowo — kapitalistyczne, jak również próbując oddziaływać na tych, którzy są jeszcze w niewoli starych przesądów, lub dźwigają na sobie spuściznę zakłamanej ideologii burżuazyjnej. Wiadomo bowiem, że całkowite usunięcie tej przekłetej spuścizny wymaga długotrwałej pracy wychowawczej, nieustannego rozwoju wiedzy i kultury, ciągłego podnoszenia świadomości politycznej mas.

Pamiętajmy więc, że walka z faszystą propagandą imperialistycznej wymaga od nas jeszcze większego i energiczniejszego niż dotąd wysiłku. Zadaniem naszej walki z faszystą propagandą imperialistycznej jest wyjaśnienie

„Jest ważną rzeczą aby przedstawiciel amerykański w Genewie był gruntownie poinformowany o punkcie widzenia amerykańskich producentów broni i amunicji tak, aby mógł on bronić ich interesów”. (G. Seldes „1000 Americans” str. 155).

Obrońcy interesów amerykańskich producentów broni — oto linia wytyczna polityki rządu Stanów Zjednoczonych zarówno wówczas: jak i dziś, dziś w ocz porównania wyśzej jeszcze skali niż wówczas. Dlatego też faktami tymi trzeba demaskować fałszywiejszą propagandę imperialistycznej, którego zadaniem jest ukrywanie rzeczywistości, wistego agresywnego oblicza amerykańskich podlegaczy wojennych.

Powojenny wysiłek ZSRR o utrwalenie pokoju wyraził

Twórcza pokojowa praca główną troską narodu polskiego

I któż, jeśli nie jest lotrem i kłamcą — może zaprzeczyć, że w Polsce wre praca nad odbudową miast i wsi, że naród polski odbudowuje z gruzów w najwyższym tempie, na jakie go stać, swoją stolicę, która zbурzyła imperialiści hitlerowskiej — właśnie ci

„Premier Attlee występuje w roli zwolennika pokoju. Jeżeli on w rzeczywistości jest za pokojem, czemu odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie niezwolecznego zawarcia paktu pokoju między Związkiem Radzieckim, Anglią, Stanami Zjednoczonymi, Chinami i Francją?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w sprawie niezwolecznego przystąpienia do redukcji zbrojeń, niezwolecznego zakazu broni atomowej?

Jeżeli on rzeczywiście jest za pokojem, czemu przelał krew zwolenników obrony pokoju, czemu zakazał Kongresowi Obróńców Pokoju w Anglii? Czyż kampania w obronie pokoju może zagrażać bezpieczeństwu Anglii?

Jasną jest, że premier Attlee jest nie za utrzymaniem pokoju, lecz za rozpoczęciem nowej, agresywnej wojny światowej.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

ona demaskować agresywność zamierzenia reakcyjnych rządów...”

Opanowanie niebezpieczeństwa agresji imperialistycznej

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

„Premierowi Attlee — mówił w wywiadzie towarzysząc Stalin — potrzebne jest kłamstwo o Związku Radzieckim, potrzebne mu jest przedstawienie pokojowej polityki Związku Radzieckiego jako agresywnej, zaś agresywnej polityki rządu angielskiego jako pokojowej — po to, by wprowadzić w błąd naród angielski, narzucić mu to kłamstwo o ZSRR i w ten sposób wciągnąć go drogą oszustwa do nowej wojny światowej, zorganizowanej przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych.”

Walka narodu polskiego o pokój i plan sześcioletni

Dokończenie ze str. 5
brytyjskich interesów narodowych, w obronie niezawisłości kraju.

Wypowiadamy się za wolną, silną i niezawisłą Anglią.

Treść naszego hasła frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni

A jaką treść polityczną my wkładamy w nasze hasło frontu narodowego walki o pokój i realizację planu 6-letniego? Dziś występujemy z tym hasłem, aby mocniej jeszcze zewrzeć szeregi milionów Polaków.

Nie jest przypadkiem, że hasło to dziś właśnie u nas szczególnie wysuwa się na czoło. Żyłoby się na to trzy czynniki:

Po pierwsze, niebezpieczeństwo wojny, niebezpieczeństwo agresji amerykańsko-hitlerowskiej stało się w ostatnim czasie znacznie ostryjsze. Świeżo jeszcze mamy w pamięci całą grozę ubiegłej wojny, pamiętamy — dobrze — pamiętamy — zwyciężając oblicze hitlerowskie, obecnych pupiłów amerykańskich. Dziś wyciągają oni swe drapieżne łapy zarówno po nasze Ziemię Zachodnią jak i po całą Polskę, którą chcą mieć pod swoim butem. Wiemy, co oznaczałby pochód hord hitlerowsko-amerykańskich: śmierć, głód i kalectwo.

Naród polski staje się narodem socjalistycznym

Po trzecie, nawołujemy do skupiania się w szeregach Frontu Narodowego, bo robotnicy, chłopcy pracujący i inteligencja pracująca stanowią trzon naszego narodu. Naród polski na przestrzeni wieków ulegał głębokim przeobrażeniom i dziś wkrocza w okres swego rozwoju, gdyż staje się narodem socjalistycznym.

A jak to zagadnienie kształtowało się historycznie? W okresie rozdrobnienia feudalnego, w okresie przedkapitałistycznym, mniej więcej do końca XVIII wieku, rozwijała się narodowość polska. Istniały wtedy dopiero elementy przyszłego konsolidowania się narodu, jak język terytorium, wspólnota kulturalna itp. Szlachta sama się wówczas kreowała „narodem szlacheckim”, pozostawiając poza jego nawiasem mieszczan i chłopów.

W wieku XIX uformował się naród polski w znaczeniu współczesnym, którego oblicze kształtowała burżuazja sprężniasta ze szlacheckim ziemiannym, a więc naród burżuazyjny. Inne klasy, mimo ich liczebności, podporządkowane burżuazyjnej hegemonii, nie odegrały w formowaniu i kształtowaniu oblicza narodu decydującej roli.

Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno-politycznym.

Naród nasz przeżywa więc w obecnym etapie historycznym najgłębszy proces przekształcania się i przerastania w społeczeństwo socjalistyczne. Proces ten trwa i póki nie osiągnie właściwego stadium musi być powiązany z walką klasową. Ale jest to proces, który prowadzi do społeczeństwa bezklasowego.

Usunięte u nas zostały bezpowrotnie podstawowe filary poprzedniego społeczeństwa burżuazyjnego: kapitaliści przemysłowi i obszarnicy. Wyparte zostały już w przeważającej mierze z naszego przemysłu, handlu, transportu i wymiany warstwy średniej burżuazji. Pozostały warstwy drobnej burżuazji. Pozostała na wsi warstwa kulaków, której wpływ na gospodarkę rolną będzie się kurzył. Wielka masa chłopiejskich gospodarstw drobnotowarowych jest powiązana z naszą ogólną ekonomiką socjalistyczną całym szeregiem form, jak spółdzielczość, kontraktacja itp. i co najważniejsze zaczyna przechodzić coraz śmielej na tory spółdzielczości produkcyjnej. Polityczną formą powiązania mas chłopiejskich z budownictwem socjalistycznym jest u nas umacnianie się coraz bardziej sojuszu robotniczo-chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej.

Rzecz jasna, że dzieje się to wszystko w ogniu coraz ostrzejszej walki klasowej. Wypierane warstwy burżuazyjne chwy-

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

jest o wiele bardziej ogólnonarodowy, niż był kiedykolwiek naród polski w okresie burżuazyjnym. Dlatego wysunięte przez nas hasło frontu narodowego oznacza zwiarcie szeregów narodu przekształcającego się w naród socjalistyczny — pod przewodnictwem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja Planu 6-letniego.

W tym właśnie a nie innym sensie — jakościowo różnym od poprzednich hasel — wysuwamy hasło ogólnonarodowego frontu walki o pokój i realizację planu 6-letniego.

Po wtóre, imperializm amerykański w oparciu o tzw. pakt atlantycki i Trizonię, w której znów uzbiera hitlerowskie hordy i oddaje władzę w ręce zoankrutowanych hitlerowskich generałów — zagroza naszej niepodległości. Chciałby przekształcić Polskę w swoją kolonię, w surowcowy hinterland rządzony przez hitlerowskich galeiterów.

Czy znajdzie się choć jeden uczciwy Polak który by wobec tych zbrodniczych planów nie zajął jasnego i zdecydowanego stanowiska? Czyż może być na to inna odpowiedź niż zwiarcie szeregów w Narodowym Frontie walki o pokój i plan 6-letni?

Po wtóre, imperializm amerykański w oparciu o tzw. pakt atlantycki i Trizonię, w której znów uzbiera hitlerowskie hordy i oddaje władzę w ręce zoankrutowanych hitlerowskich generałów — zagroza naszej niepodległości. Chciałby przekształcić Polskę w swoją kolonię, w surowcowy hinterland rządzony przez hitlerowskich galeiterów.

Czy znajdzie się choć jeden uczciwy Polak który by wobec tych zbrodniczych planów nie zajął jasnego i zdecydowanego stanowiska? Czyż może być na to inna odpowiedź niż zwiarcie szeregów w Narodowym Frontie walki o pokój i plan 6-letni?

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Fronty narodowe w krajach zachodnio-europejskich dla walki o pokój i o przywrócenie niezawisłości, wynikające z konkretnej sytuacji w tych krajach, są sprzymierzającami w naszej walce.

Likwidując klasy pasożytnicze, pozostawiamy wychodźcom z tych klas drogę do włączenia się do nowej społeczności narodowej poprzez udział w pracy produkcyjnej, poprzez udział w pracy całego narodu.

Umocniając front narodowy walki o pokój i realizację planu 6-letniego, najskuteczniej wzmocnimy siłę narodu, zapewnimy mu najpomyślniejsze warunki rozwoju w oparciu o przebogata, wieloletnią i chlubną jego spuściznę i poprzez nieustanne wzbogacanie naszej skarbnicy narodowej, naszego wkładu do ogólnoludzkiego dzieła pokoju i postępu.

Walczyć z oportunistami i sekiarstwem

Walka o pokój jest dziś naczelnym i najważniejszym zadaniem naszej partii — tak jak jest najważniejszym zadaniem wszystkich partii robotniczych w całym świecie i wszystkich postępowych i uczciwych ludzi. Zadania partii są nieodłączne od troski o polityczne i organizacyjne kierownictwo w tej walce.

Gdy mówimy o szerokim frontie ogólnonarodowym w walce o pokój, to w dziedzinie organizacyjnej chodzi o to, aby większość ludzi, pragnących pokoju zorganizować do aktywnej i ofiarnej walki w jego obronie. Na pozór jest to zadanie jak gdyby nietrudne, gdyż wiemy, że większość ludzi rzeczywiście pragnie trwałego pokoju. W rzeczywistości jest to zadanie wielkie i niełatwe. Ujęcie organizacyjne mas niezorganizowanych, rozbudzenie w nich trwałej aktywności, czujności, gotowości do ofiarnego wysiłku społecznego, pokierowanie masami nie tylko pragnącymi pokoju, ale rozumiejącymi już jak skutecznie walczyć o pokój — to zadanie, jak wiemy z doświadczenia, trudne.

Może ktoś powiedzieć: Jak to? Zebraliśmy 18 milionów podpisów pod Apellem Sztokholmskim, mamy w kraju tyle do tysięcy komitetów pokoju, coż tu więc trudnego? Oczywiście, zebranie podpisów było pięknie przeprowadzoną akcją, ale wyrażało tylko deklarację podpisaną, wyrażało ich wolę w określonej sprawie Apelu Sztokholmskiego, ale nie ich trwałą aktywność, czujność i gotowość do stałego ofiarnego wysiłku na rzecz sprawy pokoju.

Pogląd, że podpisanie apelu, zadekларowanie się jest wystarczającym pokojem, jest już zwalczającą formą udziału w walce o pokój, samospokajanie się liczebnością komitetów pokoju — jest objawem niebezpiecznym. Nie należy zwać zadań walki o pokój tylko do form propagandowych i deklaracyjnych. Wielu naszych towarzyszy grzeszy podobnymi skłonnościami.

Niebezpieczną i szczególnie szkodliwą skłonnością wielu towarzyszy jest cęć zastępowania pracy propagandowej i organizacyjnej przez mechaniczne metody i krytycznie nadużywane tych lub innych form władzy dla „ułatwienia” sobie pracy — oczywiście nie tylko w akcji pokojowej.

Można by przytoczyć długą listę przeróżnych sekiarskich czynów w przeprowadzaniu różnorodnych akcji społecznych, ale obecni tu towarzysze z terenu na pewno znają te „wycyny” lepiej ode mnie. Natomiast, co uważam za konieczne podkreślić tu na Plenum KC, to niepokojący fakt tolerancyjnej atmosfery w terenie względem tego wysoce niebezpiecznego sekiarstwa, które nie tylko nie przyspiesza naszego marszu naprzód, ale go nader poważnie hamuje.

Wszystkie wycyny sekiarskie, którym towarzyszy nadużycie władzy, muszą być zakwalifikowane jako karygodne skłódnictwo w stosunku do tej władzy ludowej, tym cięższe, że popełniane przeważnie przez członków partii. Poszanowanie dla autorytetu władzy ludowej,

odnoszenie się do praw przez tę władzę wydawanych z najwyższym szacunkiem, przestrzeganie na każdym kroku zasad praworządności rewolucyjnej — jest zdawałoby się elementarnym obowiązkiem obywatelskim. A tymczasem stosunek wielu członków partii do sprawy praworządności przypomina niekiedy postawę ludzi najbardziej społecznie zacofanych.

Są to uwagi raczej na marginesie i sądzę, że powróćmy do tych spraw przy najbliższej okazji, względnie, że znajdziemy swój wyraz w dyskusji.

Plan 6-letni wzmocnia siły Polski i wzmocnia jej niezależność, a wraz z tym wzmocnia wkład Polski w ogólnoludzkie dzieło pokoju.

Atakujemy w walce o pokój oznacza więc codzienną pracę każdego z nas nad umocnieniem sił Polski Ludowej, nad umocnieniem jej bazy ekonomicznej, nad umocnieniem jak najszybszego wzrostu jej sił wytwórczych, tzn. jej przemysłu, transportu, żeglugi, jej rolnictwa a wraz z tym wszystkim jej kultury, gdyż kultura jest niewątpliwie ważnym czynnikiem siły narodu.

Atakujemy w walce o pokój — to przyczynianie się ze wszelkich sił i na każdym kroku do realizacji naszego planu 6-letniego. Jakież podstawowe wymagania stawia

przed nami realizacja tego planu? Ponieważ będzie o tym szczegółowiej mowa w następnym referacie tow. Minca — ograniczę się do krótkiego tylko stwierdzenia, że podstawowymi warunkami dalszej pomyślnej realizacji naszych zadań gospodarczych są:

a) wartość i ofiarność polskich mas pracujących — milionów robotników chłopów i inteligencji pracującej, b) zwiększenie wydajności pracy i dalszy jeszcze wydatniejszy rozwój współzawodnicstwa socjalistycznego, c) obniżanie kosztów własnych produkcji przez najbardziej racjonalne i oszczędne gospodarowanie; wprowadzenie zasad oszczędzania jako nakazu u codziennym postępowaniu w społecznej pracy produkcyjnej i we własnym gospodarstwie domowym, d) energiczna i nieublagana walka z wszelkim niechlujstwem, marnotrawstwem, skłódnictwem i grabieżą własności społecznej — za pomocą krytyki i samokrytyki, tępienia nadużyc, walka z wszelką bezdušnością i biurokratyzmem,

e) stała, systematyczna kontrola wykonania zadań partyjnych i państwowych. Te podstawowe wycieczne muszą kierować naszą pracą organizacyjną. One pomogą nam wykonać pomyślnie nasze zadania, one pomogą nam osiągnąć zwycięstwo w walce o plan 6-letni, który jest również spiszowym fundamentem w naszej walce o pokój.

Ustrój społeczny, który nie ceni człowieka, skazany jest na zagładę

Towarzysze! Ustrój kapitalistyczny wkroczył w okres ostrego nasilenia awanturnictwa i polityki wojennej. Targają nim przeciwności, których nie jest w stanie ani rozwiązać ani opanować. Lekceważąc lekcje i doświadczenia historii, imperialiści szukają wyjścia z ciężkiego kryzysu, jaki ciąży na ich systemie gospodarczym, w rozpętywaniu wysoce zbrojnym. Ta obłądana polityka przyspiesza i pogłębia kryzys ogólny ustroju kapitalistycznego, którego chcieliby właśnie uniknąć, przed którym dążyć imperialiści podlegają wojenni. Podniecają samą żądzą panowania światowego, która doprowadziła do katastrofy ich hitlerowskich poprzedników, zmierzając po tej samej drodze, to znaczy — ku nowej katastrofie ustroju kapitalistycznego. Twardo stoimy na stanowisku możliwości pokojowego współżycia systemu kapitalistycznego i systemu socjalistycznego. Nędznie oszczerstwem jest pomawianie obozu socjalistycznego o dążenie do agresji.

Ustrój socjalistyczny nie obawia się rywalizacji pokojowej z kapitalizmem, ponieważ budownictwo pokojowe krajów socjalistycznych, ich gospodarka, ich kultura rozwija się szybko i nieprzerwanie, wznosi się i rozwija coraz wspanialszą energią twórczą społeczeństw socjalistycznych, pomnaża ich siły wytwórcze. Wzmagają się wciśnięte imperialistyczne podległości wojennych i budzi podziw wśród mas pracujących całego świata.

W dotychczasowej rywalizacji dwóch ustrojów społecznych wyższość socjalizmu i twórczy, postępowy, zbawieniny dla ludzkości charakter jego rozwoju — stają się widocznymi dla setek milionów ludzi we wszystkich zakątkach ziemskiego globu.

Wzrost produkcji, rozwój techniki, osiągnięcia gospodarcze sprzyjają wzrostowi kultury i dobrobytu narodów radzieckich.

Kapitalizm chyli się natomiast nierównomiernie, lecz nieubłaganie do upadku. Niszczy or i marnotrawi społeczne siły wytwórcze, prowadząc społeczeństwa krajów, podległych dyktaturze oligarchii imperialistycznej do dekadencji, siebie rozpacz i śmierć.

Socjalizm zabezpiecza społeczeństwu wspaniałą rozwój wycieczny, pomóż społeczeństwu wytwórcze, wznosi na niezównanie wyższy poziom osiągnięcia myśli ludzkiej, rozwija zdobywcę techniki.

Kapitalizm grozi ludzkości wojną i zniszczeniem. Nauka, twórcza, myśl ludzka, technika, sztuka, talenty ludzkie znalazły w ZSRR warunki i bodźce dla nieskrepowanego i coraz wspanialszego rozwoju.

Imperializm zachłystuje się nikczemną radością z powodu każdego wynalazku nowych środków ludobójstwa. Mimo tego „cudownej broni” biją go ślabiej uzbrojeni, ale bohaterowie walczące o swą wolność narody azjatyckie.

Socjalizm czyni wszystko dla rozwoju człowieka, dla podniesienia jego materialnych i duchowych osiągnięć, uczy cenić w człowieku jego godność, pobudza w nim szlachetne idee i gorącą miłość dla swego kraju ojczystego i dla wielkich postępów ludzkości.

Imperializm upaja się kultem dotychczasowej, który się wciągnął w dół, a człowiekiem pogardza. Ustrój społeczny, który nie ceni człowieka, skazany jest na zagładę.

Zródła naszej dumy narodowej

Czwiedzają nas często delegacje robotników, kobiet, młodzieży, uczonych i artystów z różnych krajów. Zdaje nam im sprawę z naszej pracy i to jest wyrazem naszej solidarności i postawy międzynarodowej, którą winniśmy pogłębiać. Równocześnie zaś jest to źródłem naszej uzasadnionej dumy narodowej, płynącej nie z zarozumiałstwa i pyszałkowatości lecz z głębokim patriotyzmem. Duma z osiągnięć dokonanych wspólnym wysiłkiem, dumą każdego robotnika i nauczyciela, lekarza i inżyniera z własnych osiągnięć w pracy jest pięknym uczuciem, które winniśmy kulturować. Ambicja coraz większych osiągnięć jest piękną szlachetną ambicją.

Cenimy naszych inżynierów i techników, cenimy naszą twórczą inteligencję, która

nie szczędzą więc krytyki, zachęcamy do śmiałych poszukiwań twórczych w naszym przebogatym, pulsującym nowym życiu. Jeszcze głębiej sięgnijmy do naszej wspaniałej spuścizny kulturalnej. Jeszcze usilniej czerpać winniśmy z nieocenionego dorobku uczonych i artystów Wielkiego Kraju Socjalizmu.

Partia nasza, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest dumna, że wskazuje narodowi polskiemu drogę wzrostu i rozwoju, że dopomogła mu wejść na nowe tory budowy socjalizmu.

Czerpiemy wzór z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze Socjalizmu narod nasz będzie wzrastał w siłę i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę.

Jesteśmy złączeni głębokimi uczuciami przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Przyjaźń ta jest niezwadną.

Wraz z ZSRR i krajami demokracji ludowej walczyliśmy o utrwalenie pokoju. Wspólnie z setkami milionów ludzi współczesnych y w potężnym i wciąż rosnącym ruchu bojowników o pokój. Kroczyliśmy w czołowych szeregach tego wspaniałego ruchu, któremu przewodził Wielki Orodownik Pokoju — towarzysze Stalin.

Siły obozu pokoju rosną i są niezwykłe. Bawiem niewyczerpanym źródłem ich wzrostu jest to, że rozwijają się zgodnie z odkrytymi dziełami wielkiej nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina prawami postępowego biegu dzieł ludzkich. Gwarancją ich wzrostu jest nigdy nie kosztująca, twórcza, śmiała, produkująca myśl i ideologia marksizmu — leninizmu Obozu

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły go do końca. Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podległom wojennym uda się otmocić ścieżki kłamstwa mas ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej.

Dlatego też szeroka kampania na rzecz zachowania pokoju jako środek zdemaskowania zbrodniczych machinacji podlegaczy wojennych ma obecnie znaczenie pierwszorzędne.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to będzie on również nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju.

Silna gospodarko, uprzemysłowiona i socjalistyczna Polska Ludowa — to potężny ostoja wolności i niezawisłości naszego narodu.

Złączona przyjaźnią i wspólną ideą z ZSRR, z krajami demokracji ludowej i światowymi siłami obrońców pokoju — Polska Ludowa staje się niezwykłym bastionem, który rozbił się wszelkie zbrodnicze zakusy imperialistycznych agresorów. Siły obozu pokoju potrafią sparaliżować kłopotliwe obozu agresji, tyrani i zbrodni, potrafią zabezpieczyć ludzkości trwały pokój.

Naszym wodzem jest Stalin — nasze będzie zwycięstwo!

Czerpiemy wzór z wielkiego Zwycięskiego Socjalizmu

Nie szczędzą więc krytyki, zachęcamy do śmiałych poszukiwań twórczych w naszym przebogatym, pulsującym nowym życiu. Jeszcze głębiej sięgnijmy do naszej wspaniałej spuścizny kulturalnej. Jeszcze usilniej czerpać winniśmy z nieocenionego dorobku uczonych i artystów Wielkiego Kraju Socjalizmu.

Partia nasza, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest dumna, że wskazuje narodowi polskiemu drogę wzrostu i rozwoju, że dopomogła mu wejść na nowe tory budowy socjalizmu.

Czerpiemy wzór z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze Socjalizmu narod nasz będzie wzrastał w siłę i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę.

Jesteśmy złączeni głębokimi uczuciami przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Przyjaźń ta jest niezwadną.

Wraz z ZSRR i krajami demokracji ludowej walczyliśmy o utrwalenie pokoju. Wspólnie z setkami milionów ludzi współczesnych y w potężnym i wciąż rosnącym ruchu bojowników o pokój. Kroczyliśmy w czołowych szeregach tego wspaniałego ruchu, któremu przewodził Wielki Orodownik Pokoju — towarzysze Stalin.

Siły obozu pokoju rosną i są niezwykłe. Bawiem niewyczerpanym źródłem ich wzrostu jest to, że rozwijają się zgodnie z odkrytymi dziełami wielkiej nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina prawami postępowego biegu dzieł ludzkich. Gwarancją ich wzrostu jest nigdy nie kosztująca, twórcza, śmiała, produkująca myśl i ideologia marksizmu — leninizmu Obozu

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły go do końca. Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podległom wojennym uda się otmocić ścieżki kłamstwa mas ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej.